

ANTYDYSKRYMINACJA



NA CO DZIEŃ

Wersja elektroniczna:

Medialuk

studio@medialuk.info

www.medialuk.info

tel.: 693 423 683

ANTYDYSKRYMINACJA



ANTYDYSKRYMINACJA

NA CO DZIEŃ

NA CO DZIEŃ

Wydanie pierwsze
Poznań, sierpień 2005
ISBN 83-918790-9-7

Praca zbiorowa
Redakcja:
Izabela Czerniejewska

Zdjęcia (wkładka):
Urszula Podborowska, Szymon Kuszak

Skład i projekt okładki:
Łukasz Cieśliński
MedialuK
studio@medialuk.info
www.medialuk.info
tel.: 693 423 683

Realizacja projektu „Antydyskryminacja na co dzień” była możliwa dzięki wsparciu Unii Europejskiej – Programu PHARE „Wzmocnienie polityki antydyskryminacyjnej” oraz Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu.

Niniejszy dokument został opublikowany dzięki pomocy finansowej Unii Europejskiej. Za treść tego dokumentu odpowiada Stowarzyszenie „Jeden Świat”, poglądy w nim wyrażone nie odzwierciedlają w żadnym razie oficjalnego stanowiska Unii Europejskiej.

WYDAWCA

Stowarzyszenie „Jeden Świat”
Service Civil International Polska
ul. Krasińskiego 3A/I
60-830 Poznań

tel. +48(61)84 84 338
tel./fax +48(61)84 84 337
email: info@jedenswiat.org.pl
internet: www.jedenswiat.org.pl

*Jeśli nauczysz się myśleć o kimś, że
jest gorszy od ciebie,
będzie ci bardzo trudno pozbyć się
takiego sposobu myślenia.*

Winston Churchill

SPIS	TREŚCI
WSTĘP	7
I. CZEŚĆ INFORMACYJNA O PROJEKCIE	11
Krótko o idei projektu „Antydyskryminacja na co dzień”	13
O 5 projektach	18
Wskazówki dotyczące realizacji podobnych projektów	24
II. CZEŚĆ EDUKACYJNA	29
Scenariusze antydyskryminacyjnych warsztatów edukacyjnych	31
1.warsztaty nt. stereotypów	31
2.warsztaty nt. dyskryminacji	34
3.warsztaty nt. stereotypów narodowych	38
4.warsztaty nt. stereotypów płciowych	41
5.edukacyjna gra terenowa	44
6.ćwiczenia ze zdjęciami	48
Materiały pomocnicze do prowadzenia warsztatów	49
Ankieta socjologiczna	83
STOWARZYSZENIE „JEDEN ŚWIAT” PROGRAM EDUKACYJNY „RÓŻNI – RÓWNI”	93

ANTYDYSKRYMINACJA



NA CO DZIEN

WSTĘP

Antydyskryminacja to ciągłe uczenie się tolerancji. To odkrywanie w sobie naszych słabości pod postacią stereotypów, odnajdywanie w najbliższym otoczeniu różnorodności kulturowej.

Projekt „Antydyskryminacja na co dzień” to nasza próba włączenia się w przezwyciężanie lęków wobec innych, osvajanie wielokulturowości, okiełznanie wrogich stereotypów. Młodzi ludzie, którzy wzięli udział w tym projekcie – uczniowie poznańskich szkół ponadpodstawowych, wolontariusze i nauczyciele, na co dzień poszukiwali możliwości przeciwdziałania zjawisku, jakim jest dyskryminacja. Przeciwdziałali dyskryminacji ucząc się dostrzegania różnorodności, badając nasz stosunek do Innych, rozpowszechniając idee antydyskryminacji na ulotkach i plakatach, wreszcie edukując siebie i swoich kolegów.

O ile uczestnictwo w projekcie jest doświadczeniem niepowtarzalnym, o tyle sam opis staje się możliwy jedynie dzięki cytowanym słowom samych uczestników. Niniejsza publikacja to swoisty zapis projektu. Składa się z dwóch części – informacji o projekcie, przebiegu i efektu końcowego pracy ponad 100 osób. W tej części umieszczamy również wskazówki dla osób, chcących w przyszłości realizować podobne projekty. Druga, bardziej obszerna część publikacji to propozycja antydyskryminacyjnych warsztatów edukacyjnych, gier i ćwiczeń sprawdzonych przez nas w trakcie trwania projektu. Uczenie się metodą warsztatową jest bowiem zdobywaniem wiedzy w sposób przyjazny i bezbolesny.

Zapraszając wszystkich do codziennego odkrywania różnorodności kulturowej i odszukiwania stereotypów przekłamujących naszą codzienność, zachęcam do lektury i wykorzystywania naszych materiałów do edukowania innych.



Koordinator Programu
„Antydyskryminacja na
co dzień”
Izabela Czerniejewska



ANTYDYSKRYMINACJA



NA CO DZIEN

CZĘŚĆ

INFORMACYJNA

O PROJEKCIE

DLACZEGO TAKI PROJEKT?

Dziś Polacy nie tylko otwierają się na świat, ale właśnie uświadamiają sobie własną niehomogeniczność kulturową. Na ulicach miast i miasteczek, w pracy i w szkole zaczyna się dostrzegać osoby innego pochodzenia etnicznego. Coraz częściej publicznie dyskutuje się kwestie mniejszości narodowych i etnicznych zamieszkujących Polskę, a także coraz liczniej przybywających uchodźców i imigrantów. Stąd też o problemach dyskryminacji dotyczących społeczeństwo polskie mówi się coraz częściej, zwłaszcza w kontekście Unii Europejskiej. Polska musi dostosowywać się do standardów obowiązujących w Unii Europejskiej, a szkoły powinny tworzyć jak najwięcej programów dotyczących społeczeństwa demokratycznego, tolerancyjnego, otwartego na inne kultury i zwyczaje. Organizacje pozarządowe, takie jak Stowarzyszenie „Jeden Świat”, realizując projekty dotyczące tolerancji i różnorodności kulturowej mają za zadanie wspierać szkoły, nauczycieli i uczniów proponując współpracę w realizacji wspólnych działań antydyskryminacyjnych.

CO JEST CELEM PROJEKTU?

Celem tego projektu było podniesienie świadomości osób biorących w nim udział w temacie antydyskryminacji. Oznacza to, że wszyscy, uczestnicy dowiedzieli się czym są stereotypy, uprzedzenia i dyskryminacja oraz jakie grupy są najczęściej dyskryminowane w Polsce. Kolejnym celem było wykorzystanie tej wiedzy do stworzenia własnych działań antydyskryminacyjnych. W naszym przypadku była to praca uczniów, wolontariuszy i nauczycieli w pięciu tematycznych grupach roboczych (edukacyjna, fotograficzna, informacyjna, socjologiczna, teatralna).



DO KOGO PROJEKT JEST SKIEROWANY BEZPOŚREDNIO?

W projekcie wzięli udział:

- uczniowie z poznańskich szkół średnich
- nauczyciele
- wolontariusze, którzy współprowadzili warsztaty dla uczniów oraz wspierali tworzenie i realizację projektów w szkołach.

REALIZACJA PROJEKTU „ANTYDISKRYMINACJA NA CO DZIEŃ”

1.Rekrutacja uczniów, nauczycieli i wolontariuszy

W styczniu 2005 roku została rozesłana informacja wraz zaproszeniem do uczestnictwa w projekcie do wszystkich poznańskich szkół ponadpodstawowych. Z grona zainteresowanych zostało wyłonionych 5 szkół, które wzięły udział w projekcie. Nauczyciele indywidualnie skierowali zaproszenie do uczniów swoich szkół i zebrali grupy uczniów.

Do udziału w projekcie została wybrana również 10-osobowa grupa, spośród aktywnych wolontariuszy Stowarzyszenia „Jeden Świat”.

2.Szkolenie „Jak uczyć o antydyskryminacji?”

W dniach 16-20 lutego 2005 w Puszczykowie odbyło się szkolenie „Jak uczyć o antydyskryminacji?”. Jego zadaniem było przygotowanie wolontariuszy i nauczycieli do realizacji warsztatów o tematyce antydyskryminacji w poznańskich szkołach oraz pomocy uczniom w realizacji ich własnych projektów antydyskryminacyjnych. Szkolenie obejmowało wiele sesji merytorycznych obejmujących tematykę stereotypów, uprzedzeń, dyskryminacji, wykluczeń społecznych, rasizmu oraz neofaszyzmu i neonazizmu. Przeprowadzono również sesje praktyczne, dotyczące radzenia sobie z dyskryminacją, pracy w grupie oraz metody projektu. W trakcie szkolenia zostały uformowane grupy projektowe, pracujące nad poszczególnymi projektami.

a.projekt edukacyjny

b.projekt fotograficzny



- c.projekt informacyjny
- d.projekt socjologiczny
- e.projekt teatralny

3.5 x Warsztaty dla uczniów „Jak antydyskryminować na co dzień?”

Od lutego do kwietnia 2005 roku realizowano warsztaty dla uczniów. Warsztaty współprowadzone były przez przeszkolonych wolontariuszy, biorących wcześniej udział w szkoleniu „Jak uczyć o antydyskryminacji?”. Każda grupa uczniów wzięła udział w 4 blokach warsztatowych – dwóch tematycznie związanych z tematyką antydyskryminacji i stereotypów i dwóch związanych z projektami realizowanymi przez grupy uczniów.

4.Realizacja projektów przez uczniów / konsultacje

Od marca do maja 2005 roku grupy uczniów realizowały swoje projekty w pięciu grupach, konsultowały postępy z nauczycielem i wolontariuszami.

- 1.grupa edukacyjna opracowała dwa warsztaty edukacyjne i zrealizowała go wśród uczniów innych klas.
- 2.grupa fotograficzna przygotowała wystawę fotograficzną przedstawiającą dyskryminację oczami uczniów;
- 3.grupa informacyjna opracowała ulotkę i 5 plakatów dotyczących wystawy i antydyskryminacji;
- 4.grupa socjologiczna przeprowadziła i opracowała badania na podstawie ankiety, dotyczącej dyskryminacji w Poznaniu;
- 5.grupa teatralna przygotowała happening antydyskryminacyjny „Cześć?!” , przeprowadzony dnia 1 czerwca przy uczestnictwie uczniów innych grup.

Jestem wolontariuszką „Jednego Świata” od roku, ale po raz pierwszy realizowałam się z jego ramienia w formie prowadzącego warsztaty. Trzeba przyznać, że było to dla mnie nie lada wyzwanie. Sama tematyka projektu „Antydyskryminacja na co dzień” jest według mnie jak najbardziej na czasie i warta poświęcenia zajęć, ale obawiałam się, jak zostanie przyjęta wśród uczniów szkoły średniej i gimnazjum.

5.Zakończenie – wystawa

15 czerwca 2005 roku o godz. 12.00 w Centrum Kultury Zamek w Poznaniu odbyło się otwarcie wystawy „Antydyskryminacja na co dzień” podsumowującej działania uczniów w 5 grupach projektowych. Tuż po otwarciu wystawy, o godz. 12.15 odbyła się konferencja prasowa. Na wystawę zaproszeni zostali wszyscy uczniowie, dyrektorzy szkół, oraz przedstawiciele organizacji pozarządowych. W otwarciu wystawy wzięło udział ponad 100 osób.



6. Spotkanie Podsumowujące

Seminarium Podsumowujące odbyło się 26 czerwca i miało na celu podsumowanie i ewaluację całego projektu, a także zaplanowanie dalszych wspólnych działań i możliwości współpracy w przyszłości. W trakcie spotkania wyciągnięto wnioski i rekomendacje dotyczące realizacji podobnych projektów. Wnioski te są umieszczone w tej publikacji.

7. Publikacja

Publikacja, którą trzymasz w ręku jest końcowym elementem projektu.

KTO WZIAŁ UDZIAŁ W PROJEKCIE?



Szkoły i nauczyciele zaangażowani w projekt:

1. Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1, ul. Bukowska 16, Poznań – p. Agnieszka Gabryelska – **grupa edukacyjna**;

2. Liceum Ogólnokształcące nr 19, ul. 28 Czerwca 1956r. 352/360 – p. Dorota Mucha – **grupa fotograficzna**;

3. IX Liceum Ogólnokształcące, ul. Warzywna 24, Poznań – p. Piotr Kwiatkowski – **grupa informacyjna**;

4. Zespół Szkół Zawodowych nr 1, ul. Floriana 1, Poznań – p. Joanna Zapała – **grupa socjologiczna**;

5. Gimnazjum nr 42, ul. Św. Jerzego 6/10, Poznań – p. Nadzieja Zielińska-Karczmarek – **grupa teatralna**.

Wolontariusze zaangażowani w projekt:

grupa edukacyjna:

1. Joanna Nitka

2. Natalia Krasieńska

W marcu dowiedzieliśmy się, że w szkole odbędą się warsztaty i przeprowadzony będzie projekt „Antydyskryminacja na co dzień”. Pani Profesor szukała chętnych ludzi... Różną mieliśmy motywację: ciekawy temat, nowe znajomości lepszą oceną z WOS-u (?), nowe doświadczenie, zwolnienia z lekcji. W każdym razie zebrało się nas kilkanaście osób, ale niezupełnie wiedzieliśmy czego się mamy spodziewać...



grupa fotograficzna
3.Ewa Lorenc
4.Aleksandra Konanowa

grupa informacyjna
5.Agata Maciejewska
6.Anna Barczak

grupa socjologiczna
7.Wiktoria Hoffmann
8.Magda Mechlin

grupa teatralna
9.Joanna Wojtarowicz
10.Elżbieta Żórawska



**Konsultant merytoryczny biorący udział w projekcie
„Antydyskryminacja na co dzień”:**

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu – Ewa Waw-
rzyniak



O pięciu projektach



W rezultacie podzieliliśmy się na dwie grupy i stworzyliśmy dwa warsztaty. Pierwszy mówi o dyskryminacji płci, natomiast drugi o stereotypach i narodowościach (...). W maju nadszedł czas na „chwilę prawdy” dla osób tworzących warsztaty o dyskryminacji płci, drugą grupę miało czekać to później. Odbyła się próba generalna, gdzie uczestnikami warsztatów byliśmy my oraz nasi przyjaciele. Próba miała pokazać ewentualne błędy, niedociągnięcia i przygotować nas do przeprowadzenia warsztatów w klasach. Jak wypadło? Całkiem niezłe!

Czerwcowe dni były dla nas prawdziwym egzaminem. Wtedy prowadziliśmy warsztaty ułożone przez nas w różnych klasach naszej szkoły. To było prawdziwe wyzwanie, ale koledzy i koleżanki przyjęli nas bardzo życzliwie, przyglądając się na nasze, ciągle istniejące jeszcze błędy. Okazało się to bardzo ciekawym doświadczeniem, a i uczniom chyba się spodobało. I o to przecież chodziło!

PROJEKT EDUKACYJNY

W Marcinku realizowaliśmy projekt edukacyjny. Uczestniczyło w nim 18 osób. Warsztaty trwały z dużą intensywnością (czasową i wrażeń też nie brakło) od połowy kwietnia do 6 czerwca 2005.

Efektom naszej pracy są dwa scenariusze lekcyjne. Pierwszy scenariusz dotyczy stereotypu narodowościowego, drugi – stereotypu kobiety i mężczyzny w reklamach. Na ich podstawie jako uczestnicy warsztatów (i zarazem twórcy scenariuszy) przeprowadziliśmy 6 zajęć dla uczniów naszej szkoły. Scenariusze przez nas stworzone są zamieszczone w tej publikacji.

Uczniowie I LO prowadzą własny warsztat o stereotypach narodowościowych



PROJEKT FOTOGRAFICZNY

Projekt fotograficzny (czy też może grupę foto) tworzą uczniowie XIX LO dzielnie wspierani przez panią Dorotę Muchę (nauczyciela – opiekuna) oraz dwie wolontariuszki ze Stowarzyszenia „Jeden Świat”: Saszę i Ewę. Wszyscy razem stanowią naprawdę zgraną „ekipę”, której zostało postawione zadanie stworzenia wystawy fotograficznej dotyczącej problemu szeroko pojętej dyskryminacji w ramach projektu: „Antydyskryminacja na co dzień”.

Realizując postawione nam zadanie cały czas mieliśmy na uwadze fakt, iż wzrok jest najważniejszym ze zmysłów, a obraz, coś co obserwujemy, to pierwszy środek przekazu docierający do świadomości człowieka. Chcieliśmy sprostać wyzwaniu i naszym zdaniem udało się. Nasze podejście do tematu było niekonwencjonalne, szukaliśmy pomysłów w najgłębszych zakamarkach wyobraźni i uciekaliśmy do niekiedy abstrakcyjnych metod ukazania problemu.

Powstałe obrazy to zatem prawdziwy kalejdoskop myśli i emocji. Niektóre ze zdjęć opatrzone zostały krótkim opisem, by odbiorca mógł lepiej odczytać zamysł młodego autora-artysty. Wystawową całość tworzy około 20-stu wyselekcjonowanych fotografii – naszym zdaniem naprawdę bardzo ciekawych i godnych obejrzenia. Część zdjęć stanowi materiał edukacyjny zamieszczony w niniejszej broszurze.

Dużo śmiechu, zaangażowanie i poświęcenie organizatorów oraz ich przyjacielski stosunek do nas – uczestników, pozwoliło mi czuć się swobodnie i rozwinąć skrzydła podczas warsztatów.



PROJEKT INFORMACYJNY

Nasza grupa to 13-osobowa ekipa: nauczyciel Piotr Kwiatkowski, uczniowie IX LO: Weronika, Marta, Iza, Marta, Gosia, Kamil, Wojtek, Radek, Filip, Maciej, wolontariuszki: Agata i Ania.

Naszym zadaniem było poinformowanie społeczeństwa o naszym projekcie, a głównie o wystawie go kończącej w CK Zamek. Wynikiem naszej pracy są plakaty informujące o wystawie i ulotki.

Czas projektu był czasem poznania siebie i zdobycia nowych umiejętności i doświadczeń!

ANTYDYSKRYMINACJA NA CO DZIEŃ



UBIÓR
RODZAJ: DRES
WYŚCIE: PASO
KOLOR:
CZERWONO-
BIAŁY
NOSZONE
PRZEZ 50%



DYSKRYMINUJESZ???

Realizacja projektu: Stowarzyszenie "Jeden Świat".
Rozpoczęcie wystawy: 15 czerwca 2005 godz. 12.00.
Zakończenie: 26 czerwiec
Miejsce: CK Zamek, hol parterowy.

ANTYDYSKRYMINACJA NA CO DZIEŃ



SPÓDNIĘ
WYŚCIE
KOLOR:
CZERNY
NOSZONE
PRZEZ 50%



DYSKRYMINUJESZ???

Realizacja projektu: Stowarzyszenie "Jeden Świat".
Rozpoczęcie wystawy: 15 czerwca 2005 godz. 12.00.
Zakończenie: 26 czerwiec
Miejsce: CK Zamek, hol parterowy.

ANTYDYSKRYMINACJA NA CO DZIEŃ



OBUWIE
RODZAJ: GLANY
KOLOR:
CZARNY
TWORZYWO:
SKÓRA, NITKI,
METAL
NOSZONE



DYSKRYMINUJESZ???

Realizacja projektu: Stowarzyszenie "Jeden Świat".
Rozpoczęcie wystawy: 15 czerwca 2005 godz. 12.00.
Zakończenie: 26 czerwiec
Miejsce: CK Zamek, hol parterowy.



PROJEKT SOCJOLOGICZNY

Projekt socjologiczny realizowany jest w ramach programu „Antydyskryminacja na co dzień” przez 14 uczniów z Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 przy ul. Floriana w Poznaniu. Projekt realizowany był przy wsparciu pani pedagog Joanny Zapały oraz pani Marty i 2 wolontariuszek: Wiktorii i Magdy.

Głównym naszym zadaniem było zastosowanie metod i technik socjologicznych w badaniu zjawiska dyskryminacji w Poznaniu. W trakcie warsztatów zapoznaliśmy się z kluczowymi pojęciami m.in. dyskryminacja, stereotyp, nazizm, faszyzm, etc. oraz z metodami socjologicznymi, które później zastosowaliśmy w praktyce. W rezultacie samodzielnie przygotowaliśmy i przeprowadziliśmy ankiety w naszych pięciu projektowych szkołach. Wyniki tych badań oraz ankietę przez nas stworzoną możecie znaleźć w tej publikacji.



Grupa socjologiczna podczas warsztatów

Na spotkaniach przygotowaliśmy ankiety, które później zostały przeprowadzone w różnych poznańskich szkołach. Wyniki naszej pracy można zobaczyć na naszych plakatach, które mogą podziwiać uczniowie naszej szkoły oraz inni uczniowie na wystawie zorganizowanej w CK Zamek!





PROJEKT TEATRALNY

Projekt teatralny toczył się w ramach programu „Antydyskryminacja na co dzień” w gimnazjum nr 42 im. H.Sienkiewicza w Poznaniu. W projekcie uczestniczyła 23-osobowa grupa uczniów razem z nauczycielką panią Nadzieją Zielińską-Kaczmarek i 2 wolontariuszkami: Aśką i Elą.

Naszym zadaniem było stworzenie happeningu, który pozwoliłby uświadomić jego uczestnikom, jak czuje się człowiek szykanowany przez inną osobę z powodu swojej odmienności. Happening odbył się dnia 1 czerwca 2005 roku na terenie naszej szkoły. Poniżej scenariusz happeningu. Bogatą dokumentację z tego wydarzenia można zobaczyć na wystawie.

Otrzymaliśmy zaproszenie od uczniów 42. Gimnazjum, którzy tak, jak my uczestniczyli w projekcie „Antydyskryminacja na co dzień” (...). Początkowo zmarzliśmy czekając na drodze, następnie zaprowadzono nas na boisko, gdzie nas wysmiano, w pewien sposób poniżano. Następnie gimnazjaliści obrzucili nas cukierkami, po czym już zakończono „przedstawienie” i w końcu nas mile powitano. Poszliśmy do klas, gdzie miał miejsce poczęstunek i dyskusja. Przedstawienie ukazywało problem dyskryminacji, wokół tego tematu krążyła również późniejsza dyskusja.



HAPPENING „CZEŚĆ!?”

Tematem tego happeningu było wyeksponowanie emocji, uświadomienie jego uczestnikom, jak czuje człowiek szykanowany przez rówieśników z powodu swojej inności. Podmiotem naszych działań była grupa losowo zaproszonych, nieznanych nam uczniów innych szkół. Widowisko rozpoczęło się już w momencie, gdy goście weszli na nasz teren. Miejscem wydarzeń było boisko szkolne, na którym jednocześnie trwały zabawy związane z Dniem Sportu. Goście nie weszli głównym wejściem do szkoły, tylko naszymi działaniami zmusiliśmy ich do kierowania się boczną, wąską alejką na boisko. Staliśmy ustawieni wzdłuż alejki w szpaler, przedrzeźniając ruchy wchodzących, wytykając ich palcami i gwizdząc. Nie mając możliwości odwrotu nasi goście musieli wejść na boisko, na którym nie pozwoliliśmy im ani oglądać, ani uczestniczyć w zawodach. Nadal prowokowaliśmy sytuacje dyskomfortowe: obiegaliśmy ich dookoła, filmowaliśmy z bardzo bliska, robiliśmy z bliska zdjęcia, blokowaliśmy dostęp do zabaw i w ten sposób „zagoniliśmy” w określone miejsce. Następnie nasza grupa uformowała krąg, zbijając gości w jego wnętrzu. Znienacka wymierzaliśmy w nich cukierkami, confetti, serpentynami, podaliśmy im ręce, dekorując jednocześnie siebie i ich przyjaznymi nalepkami. Następnie pogodziliśmy się i w ten sposób widowisko skończyło się. Wykonawcami była 25 osobowa grupa i 60 zaproszonych uczestników.

WYSTAWA „ANTYDISKRYMINACJA NA CO DZIEŃ”

Oficjalne otwarcie wystawy odbyło się 25 czerwca 2005 roku w Centrum Kultury Zamek w Poznaniu. W otwarciu uczestniczyło ponad 100 osób, w większości byli to uczniowie biorący udział w projekcie, wolontariusze i nauczyciele. Wystawa jest rezultatem pracy uczniów w ich grupach projektowych. Tutaj sami uczniowie przedstawili zagadnienie dyskryminacji i możliwości jej przeciwdziałania w taki sposób, w jaki ich zdaniem młodzi ludzie są w stanie coś zrobić w tym kierunku.

Wystawa przez kilka miesięcy będzie goszczona przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu, al. Niepodległości 34.

Następnie wystawę będą mogły gościć szkoły i inne instytucje. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt z biurem Stowarzyszenia „Jeden Świat”.



(...) Kosztowało nas to sporo wysiłku i pracy, ale jesteśmy pewni, że było warto. Jeśli choć jedna osoba dzięki tej akcji zrozumie jak krzywdzi siebie i innych dyskryminując, to nasz wysiłek się opłacił.



Wskazówki dotyczące realizacji podobnych projektów



Mamy nadzieję, że nasz projekt zainspiruje jeszcze wielu młodych ludzi, nauczycieli, wolontariuszy, dlatego też poniżej umieszczamy wskazówki i rekomendacje z naszych działań. Oby przysłużyły się do tworzenia jeszcze lepszych projektów!

SZKOLENIE

Celem naszego szkolenia „Jak uczyć o antydyskryminacji?” było merytoryczne przygotowanie wolontariuszy i nauczycieli do realizacji projektów antydyskryminacyjnych. 4-dniowe szkolenie składało się z części teoretycznej, w trakcie której uczestnicy pogłębili i uporządkowali wiedzę na temat stereotypów, dyskryminacji, rasizmu, a także części praktycznej, związanej z pracą metodą projektu i pracą w grupie.

W długo trwających projektach warto postawić na integrację uczestników już przy pierwszych spotkaniach. W naszym przypadku niezmiernie ważny okazał się fakt organizacji szkolenia „wyjazdowego”, a sesje integracyjne były zaplanowane tak, by uczestnicy stopniowo się poznawali.

Przygotowując szkolenie warto pamiętać o tym, że zarówno strona teoretyczna, jak i praktyczna jest bardzo ważna. Trzeba poświęcić więcej czasu metodzie projektu, wyjaśnieniu jak ona działa w praktyce, rozplanowaniu projektu w czasie, tak, żeby uczniowie dali radę fizycznie i równocześnie podołali obowiązkom szkolnym.

Część programu szkolenia powinna dotyczyć współpracy z grupą przez długi czas: jak zintegrować grupę, jak zmotywować uczniów, jak wykorzystać różne predyspozycje uczniów, ich zdolności i zainteresowania, jak widzimy swoją rolę w pracy z uczniami.

Wskazane jest by ze względu na merytorykę oraz integrację z grupą wszyscy nauczyciele i wolontariusze od początku uczestniczyli w projekcie (czyli brali też udział w szkoleniu).



Duża ilość ćwiczeń oraz dyskusje po ćwiczeniach w trakcie szkolenia pomogły w późniejszej realizacji warsztatów z uczniami.

Kompetentnie przeprowadzone szkolenie ułatwia uczestnikom późniejszą pracę z grupami uczniów oraz prowadzenie warsztatów. Jest to również doskonały sposób na poznanie nowych metod i zdobycie umiejętności przekazywania wiedzy.

WARSZTATY I REALIZACJA PROJEKTÓW

Uczniowie 5 szkół w pięciu grupach tematycznych realizowali swoje projekty. Etapem przygotowawczym były warsztaty prowadzone przez wolontariuszy. Warsztaty miały na celu przekazanie wiedzy merytorycznej dotyczącej stereotypów, dyskryminacji, rasizmu oraz umiejętności skoncentrowanych na potrzebach konkretnego projektu. Warsztaty, a następnie spotkania uczniów, wolontariuszy odpowiedzialnych za projekt i nauczyciela odbywały się najczęściej w szkole. Jedna grupa miała możliwość wzięcia udziału w warsztatach wyjazdowych (finansowanych przez szkołę). Kilkakrotnie spotkania i warsztaty odbywały się w biurze Stowarzyszenia.

Ciekawe idee i pomysły, ale wydaje mi się, że problem rasizmu i dyskryminacji istnieje przede wszystkim tam, gdzie warsztaty nie docierają – a szkoda. Może znajdują się jacyś maniacy, chcący pouczyć dresiarzy itp.

Wskazane jest skonstruowanie projektu tak, aby grupy pracujące oddzielnie miały czasem możliwość spotkania się z innymi grupami. Stąd dobrym pomysłem było zorganizowanie happeningu w jednej ze szkół i zaproszenie uczniów z innych grup, czy zaproszenie na wspólną grę terenową.

Warto się zastanowić nad przedłużeniem czasu realizacji projektu przez grupy. W naszym przypadku trwało to dwa miesiące, niektóre grupy potrzebowały więcej czasu.

Niezbędne jest stworzenie bardzo konkretnego planu działania i trzymanie się jego realizacji. W momencie planowania należy uwzględnić również daty spotkań z grupami (warto już wtedy znać plan zajęć uczniów).

Dać uczniom wolną rękę w wyborze tematu warsztatów edukacyjnych. Niech uczniowie sami zastanowią się jakie problemy związane z tematem dyskryminacji są im najbliższe.



Po etapie realizacji projektów w grupach przeprowadzić ewaluację końcową i poinformować uczniów o ich sukcesach.

Przygotować się na nieregularną frekwencję uczniów. Zaplanować sposób motywowania grup (zależy jest to od rodzaju szkoły i samych uczniów), być może podpisać z uczniami swoisty „kontrakt”.

W trakcie przygotowania projektów przez grupy wskazana jest współpraca z profesjonalistami z zewnątrz, np. z fotografikiem, grafikiem.

Przed rozpoczęciem projektu przygotować zaplecze techniczne: dostęp do komputerów, odpowiednią ilość aparatów fotograficznych, programy graficzne itp.

Przy doborze projektów zwrócić uwagę na rodzaj szkoły, możliwości uczniów, preferencje wolontariuszy i nauczyciela.

W niektórych szkołach warto było zaproponować uczniom jasny podział zadań i obowiązków.

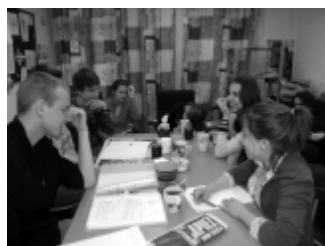
Jeśli warsztaty dla uczniów są wyjazdowe, jest konieczne by uczniowie wiedzieli, że udział w warsztatach to nie tylko wycieczka, ale włączenie się w cały projekt.

Wskazane jest ustalić górną granicę ilości uczniów. Zbyt duża grupa utrudnia pracę.

Zarówno warsztaty, jak i realizacja projektów ma na celu rozbudzać inwencje uczniów. Stąd też warto wspierać uczniów nawet, gdy ich pomysły wydają się nierealistyczne.

WYSTAWA I MEDIA

Warto na początku zdefiniować sobie cel wystawy: czy chcemy, by prezentowała ona prace uczniów? Czy chcemy, by opowiadała o projekcie i jego przebiegu? Czy chcemy, by odbiorca wychodząc z wystawy dowiedział się/nauczył się czegoś o an-



tydyskryminacji? Do kogo kierujemy wystawę i jak o niej będziemy informować?

Nasza wystawa jest podsumowaniem projektu. Jest czytelna dla wszystkich, którzy choć w najmniejszym stopniu uczestniczyli w realizacji projektu i dla osób, którzy zostali zaznajomieni z projektem. Gdyby miała być skierowana do większej ilości odbiorców z zewnątrz, musiałaby być wykonana bardziej profesjonalnie wizualnie, co niesie za sobą większe koszty.

Należy też pamiętać, że czym innym jest realizacja projektów, a czym innym wystawienie ich. Projekt fotograficzny miał w tym wypadku najłatwiej. Być może warto pomyśleć o innej formie na podsumowanie – innym finale dla każdej grupy lub np. spotkaniu podsumowującym, na którym każda grupa by się zaprezentowała i tylko część prac stanowiłaby wystawę.

Podczas realizacji całego projektu warto od początku nawiązywać osobiste kontakty z mediami, proponować im spotkania, w których mogą uczestniczyć. Konferencja prasowa była tego dobrym przykładem. Jednak wiele działań okazało się za mało medialnych.



By przyciągnąć uwagę mediów można też zaprosić jakiegoś VIPa na spotkanie.

Kontaktami z mediami powinna się zająć grupa osób.

WSPÓŁPRACA

Współpraca w dużej i zróżnicowanej grupie jest niezmiernie ważna. Stąd też istotną rolę odgrywał koordynator, do którego docierały wszystkie najważniejsze informacje, zapotrzebowania grup. Koordynator informował też wszystkich o bieżących działaniach w innych grupach.



Dobrym pomysłem wydaje się stworzenie wspólnej listy mailingowej. My mieliśmy jedną listę dla wolontariuszy i nauczycieli, natomiast nie powstała lista dostępna wszystkim uczniom.

Zadbać o współpracę nauczyciel – wolontariusze, tak by obie strony były zaangażowane. Dobrze, gdy obie strony ustalą sobie zasady współpracy.

Wskazane jest by wolontariusze wspierali rekrutację nauczycieli przeprowadzając prezentacje projektu dla nauczycieli.



ANTYDYSKRYMINACJA



NA CO DZIEN

CZĘŚĆ

EDUKACYJNA

Część edukacyjna tej publikacji zawiera cztery scenariusze warsztatów, edukacyjną grę terenową, ćwiczenia ze zdjęciami, wszelkie materiały pomocnicze niezbędne do prowadzenia. Znajdziecie tu również ankietę, która była wykorzystana do przeprowadzenia badań socjologicznych a także wyniki tych badań. Mamy nadzieję, że materiały te będą pomocne do prowadzenia lekcji w szkołach, warsztatów poza szkołą dla ludzi młodych. Niemniej jednak prosimy o przestrzeganie praw autorskich, a co za tym idzie informowanie o źródłach.



Scenariusze antydyskryminacyjnych warsztatów edukacyjnych

1. warsztaty nt. stereotypów
2. warsztaty nt. dyskryminacji
3. warsztaty nt. stereotypów narodowych
4. warsztaty nt. stereotypów płciowych
5. edukacyjna gra terenowa
6. ćwiczenia ze zdjęciami



WARSZTAT I STEREOTYPY

Celem stereotypu jest uproszczenie rzeczywistości. W szybki sposób przekazuje nam wiele informacji, tak, że nie musimy poznawać całości problemu. Niebezpieczeństwo stereotypu kryje się nie w samych słowach, lecz w ich użyciu. Mówimy „murzyn” o człowieku, który ma ciemną skórę, nie wiedząc, z jakiego kraju pochodzi. Posługiwanie się stereotypami ogranicza refleksję nad przyczynami, kontekstem, źródłem zdarzeń, często może sprawiać przykrość a także rodzić konflikty i nieporozumienia wywodzące się ze stereotypowego myślenia.

Cele warsztatu:

- Uzgodnienie definicji stereotypu
- Umożliwienie odczucia stereotypowego postrzegania
- Zrozumienie mechanizmu działania stereotypów, jego źródeł, funkcji i cech charakterystycznych
- Zrozumienie, iż każdy posługuje się stereotypami

Czas trwania:

1,5 – 2 godz.

Autorzy:

Izabela Czerniejewska, Anna Kopeć (gra Dworzec). Warsztaty były wykorzystane w trakcie szkolenia „Jak uczyć o antydyskryminacji?” a następnie w trakcie warsztatów z uczniami w ramach projektu „Antydyskryminacja na co dzień”.



Przebieg warsztatu:

Wstęp

Po przywitaniu i przedstawieniu tematu warsztatów prowadzący rozpoczyna dyskusję z uczniami dotyczącą lokalnych stereotypów. Można np. zadać kilka pytań dotyczących miejscowej zawodówki, albo najlepszego liceum (często szkoły te mają swoje własne nazwy):

- Co ci się kojarzy np. z Oxfordem poznańskim (miejscową zawodówką)?
- Czy znasz kogoś z tej szkoły? Jaka jest ta osoba?
- Czy znasz jakąś obiegową opinię na temat uczniów z twojej szkoły?
- Czy uważasz, że uczniowie z twojej szkoły odpowiadają temu wizerunkowi?

Gra główna: „Dworzec”

1. Prowadzący płynnie przechodzi do gry, mówiąc, że za chwilę uczniowi sami będą mieli okazję doświadczyć stereotypów.

2. Prowadzący odczytuje tekst: „Wyobraźcie sobie, że ta sala to dworzec. Taki typowy dworzec pełen ludzi, z kasą biletową, torami, ławeczkami dla podróżnych. Wy za chwilę będziecie czekać na tym dworcu na pociąg. Do jego przyjazdu macie jeszcze sporo czasu, będziecie więc mogli porozmawiać z innymi czekającymi osobami, a wierzcie mi, będą to osoby bardzo interesujące. Za chwilę każdemu z was przydzielę konkretną rolę do odegrania. Każdy z was przypnie sobie do bluzki tabliczkę informującą kim jesteście. Dostaniecie też chwilę czasu na przebranie się za tą postać albo chociaż znalezienie jakiegoś przedmiotu, który pozwoli wam ją odegrać. Bardzo ważne jest, abyście wczuli się w wasze postacie jak najbardziej.”

3. Prowadzący rozdaje uczestnikom ich role (**patrz materiał pomocniczy nr 1**), jeżeli uczniów jest więcej niż ról prosi pozostałych, aby obserwowali bacznie zabawę. Daje wszystkim 3 – 5 min na ucharakteryzowanie się. Następnie ogłasza początek zabawy, która ma potrwać około 10 minut. W tym czasie uczniowie mają za zadanie porozmawiać z jak największą liczą

...nieczęsto widzi się swojego mistrza i mentora w roli homoseksualisty owiniętego różowym szalem. Scenki okazały się doskonałym pomysłem na połączenie zabawy i nauki. Pojęcie stereotypu od tej pory nabrało dla mnie nowego znaczenia i po raz pierwszy je zrozumiałem.



bą współpasażerów, dowiedzieć się kim są i opowiedzieć o sobie. Osoba prowadząca powinna zachęcać do rozmów.

4. Prowadzący przerywa grę, odczytując: „Uwaga, uwaga. Na tor pierwszy przy peronie pierwszym wjeżdża pociąg... Kończymy ćwiczenie i siadamy. Ale nie martwcie się, za chwilę wrócimy na nasz dworzec. Tym razem również będziecie odgrywać swoje postacie, ale dowiedcie się o nich trochę więcej. Każdy z was otrzyma kartkę, na której jego postać opisana będzie bardziej szczegółowo. Kartek tych nie pokażecie innym, ale postaracie się na dworcu odgrywać te osoby, które są na nich opisane. Czy wszystko jasne?”

5. Prowadzący rozdaje drugą pulę kartek, ze szczegółowym opisem ról (**patrz materiał pomocniczy nr 2**) i daje znowu 3-5 minut na przygotowanie się. Następnie ogłasza dalszy ciąg zabawy i zaprasza na dworzec. Kolejna część zabawy trwa również około 10 minut.

6. Po tej części prowadzący zaprasza uczestników do refleksji na temat sytuacji, która zdarzyła się na dworcu. To bardzo ważny moment gry, to czas wyjścia z ról, a także wyciągnięcia wniosków. Refleksja powinna trwać ok. 20-30 minut.

7. Pytania pomocnicze do refleksji:

- Jak czuliście się w pierwszej scenie?
- Dlaczego odegraliście swoje postacie w taki, a nie w inny sposób?
- Czy inni odgrywali swoje postacie zgodnie z waszymi oczekiwaniami?
- Jak czuliście się w drugiej scenie?
- Czy ktoś, z kim rozmawialiście was zaskoczył?
- W której scenie czuliście się lepiej?
- W której łatwiej było wam odgrywać swoją postać?
- W której łatwiej rozmawiało się wam z ludźmi?
- Czy zdarzyło się wam kiedyś w życiu, że ktoś, kogo oceniliście stereotypowo okazał się być inny?

Jedno z ćwiczeń polegało na wylosowaniu sobie jakiejś roli i odgrywaniu jej na zorganizowanym w sali dworcu. Role nie były może szczególnie przyjemne (Cyganka, homoseksualista czy też kibic Lecha), ale jak się później okazało, tylko dlatego, że kierowaliśmy się stereotypami. Ale gdy otrzymaliśmy więcej info na temat tych osób, było już całkiem przyjemnie.



Część informacyjna

Ta część ma służyć usystematyzowaniu wiedzy nt. stereotypów.

1. Budowanie definicji stereotypu metodą „burzy mózgów”. Prowadzący proponuje wypisanie wszystkich skojarzeń, które wiążą się ze stereotypem i zapisuje je na tablicy.

2. Zaprezentowanie definicji słownikowej (**patrz materiał pomocniczy nr 3**) i porównanie jej z wcześniej wspólnie osiągniętą.



3. Wyjaśnianie definicji – prowadzący prezentuje własne przykłady stereotypów lub sytuacji stereotypowych, następnie prosi uczniów o podanie swoich. Warto podać przykłady zmiany stereotypów lub kształtowania się nowych – np. Polaka w Unii Europejskiej.

4. Źródła stereotypów

Prowadzący zadaje pytanie o źródła stereotypów prosząc uczniów o odniesienie się do wstępnej fazy warsztatu oraz pokazując wyniki „burzy mózgów” na temat definicji stereotypu i jego przykładów (**patrz materiał pomocniczy nr 4**)

Ciekawy pomysł. Interesujące zajęcia. Więcej takich programów, może otworzy oczy społeczeństwu...

Podsumowanie

Podziękowanie za wzięcie udziału w warsztacie. Rozdanie uczniom ankiety (tzw. skali Bogardusa) (**patrz materiał pomocniczy nr 5**) i prośba o wypełnienie jej według własnego odczucia. Jeżeli zabraknie czasu uczestnicy mogą wypełnić ankietę w domu.

WARSZTAT 2 DYSKRYMINACJA, RASIZM

Dyskryminacja jest działaniem, często nieświadomym, podczas którego jedna strona wykorzystując swoją przewagę, działa niekorzystnie na rzecz drugiej. Doświadczenie dyskryminacji może być potraktowane jako „terapia szokowa”, by w bezpiecznym środowisku warsztatowym odkrywać mechanizmy rodzenia się i kształtowania dyskryminacji. Rasizm, jako pewna forma dyskryminacji dotyczy innego koloru skóry, jednak mechanizmy obu są identyczne i podobny sposób można im przeciwdziałać.



Cele warsztatu:

- Umożliwienie doświadczenia sytuacji dyskryminacji
- Wypracowanie pojęć: dyskryminacja, rasizm
- Przekazanie wiedzy nt. grup dyskryminowanych w Polsce ze względu na rasę i pochodzenie etniczne.

Czas trwania:

1,5 – 2 godz.

Autor:

Izabela Czerniejewska. Warsztaty były wykorzystane w trakcie szkolenia „Jak uczyć o antydyskryminacji?”, a następnie w trakcie warsztatów z uczniami w ramach projektu „Antydyskryminacja na co dzień”.

Przebieg warsztatu:

Wstęp

1. Po przywitaniu i przedstawieniu tematu warsztatów prowadzący rozdaje ankietę – skalę Bogardusa (**patrz materiał pomocniczy nr 5**) i prosi o jej wypełnienie. Następnie prosi uczniów o przedstawienie przemyśleń, jakie towarzyszyły im podczas wypełniania skali. Osoba prowadząca warsztat może zachęcić do dyskusji przedstawiając swoje refleksje.

2. Prezentacja wyników badań na temat transfuzji krwi może dodatkowo zachęcić do rozmowy. Można rozpocząć stawiając pytanie „gdybyś musiał przyjąć transfuzję krwi to czy przyjąłbyś /przyjęłabyś zdrową, przebadaną krew od Cygana?” (**patrz materiał pomocniczy nr 6**).

3. Dodatkowym elementem rozpoczynającym dyskusję na temat dyskryminacji może być gra „za i przeciw” (**patrz materiał pomocniczy nr 7**). Prowadzący odczytuje hasło (dobrze gdy jest ono zapisane na dużej planszy) i prosi uczestników o ustosunkowanie się: osoby, które zgadzają się z wypowiedzią stają po jednej stronie sali, osoby o przeciwnym poglądzie po drugiej, a niezdecydowane po środku. Następnie prowadzący otwiera dyskusję.



*Bardzo podobała mi się „decyzja należy do Ciebie”.
Fajnie przeprowadzone i ogólnie dobry pomysł.
Trochę się pokłóciliśmy, ale to tylko dobrze o nas świadczy.*



Interesujące było również opowiadanie się jednej ze stron gdy padały trudne pytania dotyczące dyskryminacji. To zmusiło nas do generalizacji swoich poglądów i uzasadnienia swojego stanowiska.



Bardzo podobało mi się zadanie narysowania tęczy, po którym okazało się, iż jedna z grup otrzymała tylko ołówki. Inne grupy tego nie zauważyły. To pokazało, jak niewiele jesteśmy w stanie zauważyć, gdy mamy wszystko, co nam potrzebne do szczęścia.

Gra główna: „Tęcza”

1. Prowadzący przedstawia uczestnikom grę. Przedstawia zasady gry: „to jest tylko gra! Jeśli nie chcesz wziąć udziału w grze, pozostań obserwatorem. Ponieważ to jest tylko gra, masz okazję się sprawdzić, ale jeżeli przestaniesz ci się w pewnym momencie podobać – możesz z uczestnictwa w niej zrezygnować. Ta gra się skończy!!!”

2. Następnie prowadzący dzieli uczestników na 3 grupy, każda z nich otrzymuje do wykonania zadanie: narysować tęczę. Dwie grupy otrzymują po pudełku kolorowych kredek i tyle kartek, ile osób w grupie, trzecia grupa dostaje połamane ołówki i kilka zużytych kartek. Uczestnicy mają 10 minut na wykonanie zadania.

3. Podczas wykonywania zadania prowadzący komentuje pozytywnie i wzmacniająco dwie pierwsze grupy, trzecią jedynie krytykując. Przy ocenie prac wszyscy otrzymują dobre oceny oprócz osób z grupy trzeciej.

4. Po zakończeniu tego ćwiczenia niezbędna jest rozmowa połączona z refleksją. Pierwsza część rozmowy musi dotyczyć sytuacji, która zaistniała. Tu osoba prowadząca musi przeprosić osoby z grupy dyskryminowanej, musi też dać im czas na odreagowanie tej sytuacji. Należy zwrócić uwagę na pozytywny aspekt – jak wiele się z tego ćwiczenia nauczyliśmy.

5. Wskazówki do rozmowy po ćwiczeniu

- Jak się czuliście w swoich rolach? (pytanie do wszystkich grup)
- Jak się czuliście widząc mój stosunek do trzeciej grupy? Czy coś zauważyliście? Czy zareagowaliście na dyskryminację jednej z grup?
- Jak się zachowywała trzecia grupa? Czy domagała się swoich praw?
- Co to ćwiczenie miało zobrazować?
- Czy takie rodzaje dyskryminacji się zdarzają?
- Czy byliście kiedyś świadkiem / czuliście się dyskryminowani?
- Dlaczego ludzie dyskryminują tych, którzy są inni?
- Jak wygląda sprawa dyskryminacji w szkole?



- Czy znacie przykłady dyskryminacji z powodu rasy lub narodowości?

Część informacyjna

Doświadczenie dyskryminacji powinno być uzupełnione wiedzą na temat grup dyskryminowanych oraz pojęcia dyskryminacji i rasizmu. W Polsce problem ten dotyczy mniejszości narodowych, imigrantów i repatriantów oraz uchodźców.

1. W grupach uczestnicy otrzymują zadanie przygotowania plakatów na podstawie rozdanych materiałów:

- o mniejszościach narodowych (**patrz materiał pomocniczy nr 8**);
- o imigrantach i repatriantach (**patrz materiał pomocniczy nr 9**);
- o uchodźcach (**patrz materiał pomocniczy nr 10**).

Następnie następuje prezentacja plakatów przez przedstawicieli grup.

2. Metodą mini-wykładu prowadzący prezentuje zagadnienie dyskryminacji i rasizmu, przedstawia różnice i podobieństwa pomiędzy tymi pojęciami (**patrz materiał pomocniczy nr 11**).

3. Na podstawie tekstu Lincolna i innych (**patrz materiał pomocniczy nr 12**) prowadzący przedstawia rasizm jako pogląd absurdalny, niezgodny ze zdrowym rozsądkiem.

Podsumowanie

Prezentacja przykładowych działań organizacji antyrasistowskich na rzecz tolerancji oraz przeciwdziałania dyskryminacji. Jako przykład można podać kampanię Stowarzyszenia „Nigdy więcej” (np. „Wykopmy rasizm ze stadionów”, „Muzyka przeciwko Rasizmowi”), oraz promowanie tolerancji poprzez realizację Tygodnia Przeciwko Rasizmowi, Dnia Praw Człowieka czy Dnia Uchodźcy, realizowanego co roku przez Stowarzyszenie „Jeden Świat”.

Za najciekawszy uważam warsztat o dyskryminacji i rasizmie, a w nim dyskusję oraz zabawę z rysowaniem tęczy.



WARSZTAT 3 STEREOTYPY NARODOWE

Stereotypy narodowe dotyczą grup etnicznych i opierają się przede wszystkim na tzw. cechach charakterystycznych każdego narodu. Rozpowszechniane są choćby przez dowcipy o Rosjanach, Amerykanach, Niemcach, Polakach czy Żydach. Poznając osobę innej narodowości niż nasza, wyszukujemy w głowie wszystkich informacji, które posiadamy na jej temat. Wówczas łatwiej przychodzi do głowy stereotypowe opinie o punktualnych Niemcach i cwanych Żydach, niż fakty z historii tych narodów, wiedza na temat kultury, a brak informacji o nowo spotkanym osobniku natychmiast uzupełniamy znanymi stereotypami. Dobrze, gdy z czasem je konfrontujemy z żywym człowiekiem.

Cele warsztatu:

- Przybliżenie zagadnienia stereotypów narodowych
- Umożliwienie odczucia dyskomfortu związanego z posługiwaniem się stereotypami
- Wypracowanie pojęć: stereotyp, dyskryminacja, uprzedzenie.

Czas trwania:

45 min – 60 min.

Autorzy:

Jakub Noskiewicz, Aleksandra Nowaczyk, Alicja Sać, Paulina Hryniewiecka, Agat Sadowska, Agnieszka Leszczyńska, Rafał Ligmann, Maria Wolff, Karol Nowacki, Marcin Stefański, Mikołaj Kundegórski.

Warsztaty były przygotowane przez grupę uczniów z I Liceum Ogólnokształcącego, biorącą udział w projekcie „Antydyskryminacja na co dzień”.

Opiekunowie:

Agnieszka Gabryelska, Natalia Krasieńska



Przebieg warsztatu:

Wstęp

1. Po przywitaniu i przedstawieniu tematu warsztatów prowadzący dzieli uczniów na 3 grupy przez losowanie kolorowych karteczek (niebieskie, zielone, czerwone):

- niebieską – najlepszą
- zieloną – średnią
- czerwoną – najgorszą

Następnie prowadzący wskazuje miejsce każdej z grup według hierarchii:

- Grupa niebieska – na krzesłach.
- Grupa zielona – na stojąco przy niebieskich.
- Grupa czerwona – daleko od stołu na podłodze.

2. Osoba prowadząca ustanawia zasady: „Członkowie grupy niebieskiej są upoważnieni do tego, aby podporządkować sobie grupę zielonych oraz poniżyć grupę czerwonych. Jak najbardziej na miejscu będą polecenia: „przynieście mi coś do jedzenia i do picia”, „zasuń za mną krzesło”. Mając takie przywileje posłużcie się zielonymi tak, aby zorganizowali wam ucztę – ustawili stoły i rozdali ciastka. Zieloni natomiast, jako przedstawiciele społeczności drugiej kategorii mogą spokojnie wykorzystywać do cięższych prac czerwonych, słowami „dalej, słuchaj niebieskich”, „co to ma być za praca”; możecie ich nawet lekko poszturchiwać, żeby poczuli respekt. Członkowie grupy czerwonych mają w milczeniu podawać jedzenie, bijąc pokłony w przypadku bezpośredniego kontaktu z niebieskimi.”

3. Po około 10 minutach, uczniowie proszeni są o zajęcie miejsc w kręgu, już bez podziału na grupy. To ćwiczenie pozostaje bez bezpośredniego komentarza.

Wprowadzenie do tematu

1. Prowadzący rozkłada na podłodze kartki z wyciętymi wcześniej z gazet, przyklejonymi zdjęciami postaci różnych kultur i prosi, aby uczniowie dopisali pierwszą kojarzącą się z daną postacią cechę charakteru.

2. Po zebraniu kartek prowadzący czyta zapisane cechy, a na-



Fajne zajęcia, myślę, że uzmysłowiły reszcie głupotę i krzywdę rasizmu. W dobry sposób wytłumaczone.



stępnie wywołuje dyskusję zadając uczestnikom pytania:

- Czy znamy osoby znajdujące się na zdjęciach?
- W jaki sposób patrzyliście na poszczególne osoby, zarówno w rozpoczynającej nasze spotkanie grze, jak i teraz – widząc jedynie zdjęcie osoby?
- W jaki sposób przypisywaliście poszczególnym osobom cechy?
- Czy grupy, do których podświadomie zaliczyliście zarówno osoby ze zdjęć, jak i świadomie swoich kolegów w zabawie z kolorami, wpłynęły na waszą wiedzę o tych ludziach?



*Bardzo fajne warsztaty.
Najbardziej przekonujące były
kartki z cechami ludzi np.
Żydówki. Najbardziej do mnie
trafiły.*

Gra główna: „Bankiet”

1. Metodą „burzy mózgow” uczniowie podają skojarzenia związane z poszczególnymi narodowościami: Arab, Cygan, Niemiec, Rosjanin, Francuz, Amerykanin, Ukrainiec, Żyd. Prowadzący zawiesza arkusze z nazwami podanych narodowości i prosi uczniów o podanie pierwszych skojarzeń, zapisując je.

2. Prowadzący rozdaje uczniom, tylko do ich wiadomości, karteczki z życiorysami przedstawicieli narodowości (**patrz materiał pomocniczy nr 13**), o których mowa była w punkcie pierwszym. Każdy uczeń, który otrzyma życiorys ma 2-3 minuty na przygotowanie się do wczucia się w rolę (życiorysy są tak skonstruowane, że burzą stereotypowy obraz poszczególnych narodowości). Jeżeli uczestników jest więcej – reszta zostaje obserwatorami.

3. Prowadzący zaprasza 16 osób na bankiet na czasach. Jego uczestnicy mają za zadanie poznać się i porozmawiać ze sobą.

4. Po 10-15 min. prowadzący przerywa grę i zaprasza biorących w niej udział do zajęcia miejsc w kręgu, następnie prosi biorących czynny udział w grze o podzielenie się swoimi wrażeniami w związku z otrzymaniem życiorysów.

5. Wskazówki do rozmowy po ćwiczeniu

- Jak czuliście się podając skojarzenia w pierwszej części naszej zabawy?
- Co poczuliście, kiedy zapoznaliście się z życiorysami, które otrzymaliście?



- Czy łatwo było wejść wam w rolę?
- Czy z łatwością zaakceptowaliście życiorysy jako prawdopodobne?
- Czy obserwatorzy zauważyli coś ciekawego podczas czytania przez pozostałych życiorysów?
- W jaki sposób uczestnicy bankietu nawiązywali kontakty?

Część informacyjna

1. Prowadzący dzieli uczestników na trzy grupy

2. W trzech zespołach uczniowie samodzielnie formułują definicje stereotypu, uprzedzenia i dyskryminacji. Następnie przedstawiciele poszczególnych zespołów prezentują wyniki pracy.

3. Prowadzący przedstawia słownikowe definicje stereotypu, dyskryminacji i uprzedzenia (**patrz materiał pomocniczy nr 3, 11 i 14**), później omawia łańcuch mogący prowadzić od stereotypu, poprzez uprzedzenie, do dyskryminacji. Należy wskazać uczniom na grę wprowadzającą, która była przykładem dyskryminacji ze względu na przynależność do danej grupy, czyli „szufladkowanie” poszczególnych osób, odnieść się do emocji, które ta gra wywołała.

Podsumowanie

Na zakończenie prowadzący wywołuje temat wizerunku Polaka za granicą. Najpierw pyta o opinię na temat polskiej narodowości, następnie o obecny obraz Polaka za granicą. Czy obraz ten zmienił się od momentu wejścia do Unii Europejskiej? Czy jesteśmy w stanie kształtować stereotypy? Podsumowując raz jeszcze zwraca uwagę na funkcje stereotypów i fakt, iż stereotypy muszą istnieć, z powodu takiej, a nie innej budowy naszego mózgu.

Jestem dumna z tego, że mogłam uczestniczyć w tych warsztatach. Uświadomiły mi one jak powszechny jest problem dyskryminacji, i że dotyczy on zarówno dyskryminacji ze względu na płeć, jak i narodowość czy poglądy. Teraz wiem, że bardzo ważnym jest uświadamiać młodych ludzi, że wszyscy jesteśmy równi. Bo to właśnie my jesteśmy przyszłością, to na nas spoczywa odpowiedzialność.

WARSZTAT 4: STEREOTYPY PŁCIOWE

Stereotypy płciowe dotyczą ról kobiecych i męskich w społeczeństwie. Społecznie i kulturowo utrwalone role są często wykorzystywane w celach reklamowych, jednak w wielu



wypadkach krzywdzące dla obu płci. Przekazywane nam stereotypy nie pozwalają mężczyznom płakać, a kobietom grać w piłkę, kształtują obraz konkretnego i zdecydowanego mężczyzny, podczas gdy kobiety mogą być niezdecydowane, zmienne w poglądach, a nawet głupie.

Cele warsztatu:

- Utrwalenie pojęcia stereotypu i dyskryminacji
- Zwrócenie uwagi na zjawisko stereotypów związanych z płcią
- Analiza reklam telewizyjnych pod kątem stereotypów płciowych.

Czas trwania:

45 min – 60 min.

Autorzy:

Ania Czerwińska, Ela Gajewska, Andrzej Gosemko, Kasia Kopania, Jakub Noskiewicz, Olga Ryl-Krystianowska, Kasia Wieczór, Klara Zgoła.

Warsztaty były przygotowane przez grupę uczniów z I Liceum Ogólnokształcącego, biorącą udział w projekcie „Antydyskryminacja na co dzień”.

Opiekunowie:

Agnieszka Gabryelska, Joanna Nitka.

Przebieg warsztatu:

Wstęp:

1. Po przywitaniu i przedstawieniu tematu warsztatów prowadzący dzieli klasę na dwie grupy: dziewczyn i chłopców. W klasach, gdzie większość stanowią chłopcy, wyróżnia dziewczyny (i odwrotnie), daje im cukierki, zwraca się tylko do nich, każe osobom drugiej płci wykonywać drobne prace np. zebrać papierki;

2. Prowadzący prosi o wypełnienie ankiet nazwiskami znanych osób, które zajmują się zawodowo: sztuką, nauką, polityką i sportem (**patrz materiał pomocniczy nr 15**). Członkowie mniej licznej grupy robią to siedząc, większa grupa musi cały

Uważam, iż warsztaty dobrze ukazały mechanizmy rodzenia się dyskryminacji i powstawania stereotypów. Swoją drogą jestem ciekawa, jakie byłyby wyniki, gdyby w czasie lekcji dyskryminowani byli faceci. Może kiedyś spróbujecie...?



czas stać. Podsumowując to ćwiczenie prowadzący prosi kolejno kilka osób o odczytanie wypisanych nazwisk.

Gra główna: interpretacja reklam telewizyjnych.

1. Prowadzący prezentuje wybrane reklamy telewizyjne przedstawiające kobiety i mężczyzn reklamujących różne towary (niezbędna jest przygotowana wcześniej kasetka VHS).

2. Następnie kładzie na podłodze dwie wycięte z kartonu postacie: mężczyzny i kobiety i rozdaje karteczki z cechami charakteru i wyglądu (**patrz materiał pomocniczy nr 16**). Uczniowie losują po jednej cesze i przypinają karteczkę z cechą do odpowiedniej postaci, sugerując się obejrzanymi reklamami.

3. Metodą dyskusji prowadzący i uczniowie wspólnie zastanawiają się:

- czy według tych reklam jesteś mężczyzną czy kobietą?
- czy często na ulicy widzisz ideał posiadający cechy przypięte do naszych postaci?
- czy oczekujesz, że Twoje koleżanki/ koledzy będą tacy?
- jak czułbyś się w towarzystwie bohatera reklam?



Część informacyjna

1. Uczniowie podają swoje skojarzenia dotyczące stereotypu. Skojarzenia te są zapisywane na tablicy, a następnie konfrontowane z definicją słownikową (**patrz materiał pomocniczy nr 3**).

2. Prowadzący nawiązuje do ankiety przeprowadzonej na początku zajęć, zadając pytania

- dlaczego znanymi wymienionymi przez was postaciami są głównie mężczyźni?
- jaki jest stereotyp kobiety w Polsce?

3. Metodą rozmowy nauczającej (z pomocniczymi pytaniami) prowadzący omawia pojęcie dyskryminacji:

- Czy kiedykolwiek czuliście się lub byliście odbierani stereotypowo?
- W jakich sytuacjach odczuwaliście to jako korzystne dla Was, a kiedy Wam to przeszkadzało?

Zaczęłam uważniej obserwować zabiegi medialne i schematy kierujące działaniami naszego społeczeństwa. Ileż tam prawidłowości! Przy każdej reklamie „otwierają” mi się kolejne kłapki z informacjami, definicjami i wspomnieniami z warsztatu.



- Jak się czuliście się na początku zajęć, kiedy zostaliście podzieleni na grupy?
- Czy można by nazwać tę sytuację dyskryminacją?

4. Prowadzący prosi o ustalenie definicji dyskryminacji metodą „burzy mózgów”, a następnie prezentują definicję słownikową (**patrz materiał pomocniczy nr 11**).

Podsumowanie

Dyskusja na temat rzeczywistego funkcjonowania stereotypów na temat płci. Prowadzący prosi uczniów o podanie przykładów z własnej obserwacji, zachęcając własnymi przykładami.

EDUKACYJNA GRA TERENOWA: DYSKRYMINACJA ROMÓW W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ

O Romach mówi się wiele w kontekście folkloru, bądź też uprzedzeń w stosunku do nich. Często zapomina się o historycznej i wielowiekowej dyskryminacji Romów. Tym razem zajmiemy się tylko jednym wycinkiem historii – planem ostatecznego rozwiązania kwestii Romów. Gra terenowa to propozycja formy przekazu wiedzy i umożliwienia dyskusji na te trudne tematy.

Cele gry terenowej:

- Lepsze poznanie się i integracja grupy
- Umożliwienie prowadzenia nieformalnych dyskusji między uczestnikami
- Zdobycie wiedzy historycznej dotyczącej Romów w czasie II wojny światowej

Czas trwania:

min. 3 godz.

Autorzy:

Agnieszka Gabryelska, Patryk Tuchołka

Gra terenowa była przeprowadzona dwukrotnie, raz dla uczniów biorących udział w projekcie „Antydyskryminacja na co dzień”, a następnie przez kilku uczniów dla swoich kolegów ze szkoły.



Przebieg gry terenowej:

Uwagi wstępne

Formuła gry to znane powszechnie: podchody. Stąd też niezbędna jest dość duża przestrzeń. My swoją grę prowadziliśmy na obszarze Cytadeli w Poznaniu. Warto też, by grę prowadziły dwie osoby, jedna z nich może czekać na mecie. Materiały pomocnicze są podzielone na osiem części, co oznacza, że w terenie powinno się znaleźć osiem punktów.

Wątek rozrywkowy gry terenowej:

Prowadzący dzieli uczestników na 3 grupy: Niebieskich, Zielonych i Żółtych.

- Zadaniem Niebieskich jest wymyślenie i zostawianie zadań dla pozostałych dwóch grup. Przykładowe zadania dla grup: wybudować mini pomnik antydyskryminacji, napisać krótki wiersz. Wskazana inwencja! Niebiescy mając do dyspozycji mapę zostawiają umówione wcześniej znaki (strzałki i punkty), tak, by pozostałe grupy mogły iść ich szlakiem. W oznaczonym miejscu zostawiały wymyślone wcześniej zadania oraz koperty dla Żółtych.

- Zadaniem Zielonych jest odnalezienie kopert dla nich przeznaczonych (zielonych) oraz wykonanie zadania wymyślonego przez Niebieskich. Zieloni powinni też zostawić koperty dla Żółtych.

- Zadaniem Żółtych jest odnalezienie kopert dla nich przeznaczonych (żółtych) oraz wykonanie zadania wymyślonego przez Niebieskich.

- Wszyscy uczestnicy gry muszą się spotkać w ostatnim punkcie (meta) po wykonaniu wszystkich zadań i odnalezieniu wszystkich kopert. Ważne jest dobre oznaczenie kopert i ponumerowanie ich. Na mecie czeka ich rozwiązanie i piknik.

Wątek edukacyjny gry terenowej:

Najważniejszą częścią gry jest rekonstrukcja dwóch historii, umieszczona w kopertach zielonych i żółtych i przeprowadzenie małej sondy na podstawie ankiety.

- Zieloni szukają fragmentów historii Berty i Soetebiera. Historia ta wydarzyła się naprawdę (**patrz materiał pomocniczy nr 17**). Na mecie wypełniają też kartę odpowiedzi dotyczącą



odkrywanej przez nich historii (**patrz materiał pomocniczy nr 18**).

- Żółci szukają fragmentów historii prześladowania Romów w czasie II wojny światowej (**patrz materiał pomocniczy nr 19**).

- Na mecie wypełniają też kartę odpowiedzi dotyczącą odkrywanej przez nich historii (**patrz materiał pomocniczy nr 20**).

- Niebiescy mają dodatkowe zadanie przeprowadzenia ankiety (**patrz materiał pomocniczy nr 5**) i przedstawienia jej wyników w postaci plakatu.

Meta:

1. Na mecie spotykają się wszyscy uczestnicy (Niebiescy, Zieloni i Żółci) z wykonanymi zadaniami i zebranymi przez siebie opowieściami. Jedna osoba prowadząca czeka na uczestników, zapewniając nadchodzącym grupom materiały niezbędne do przedstawienia ich ankiet i opowieści (papier, kredki, farby itp.) oraz ciastka i napoje.

2. Kolejno wszystkie grupy opowiadają o swoich przeżyciach na trasie, gdzie się zgubiły i jak wykonały zadania zostawione przez Niebieskich.

3. Następnie uczestnicy przechodzą do prezentacji edukacyjnego wątku gry terenowej, prezentując dwie opowieści i wyniki ankiety. Uczestnicy mogą przygotować opowieści w formie dramy bądź plakatu.

4. Po każdej prezentacji prowadzący powinien zapytać się uczestników o ich przemyślenia związane z daną opowieścią bądź ankietą oraz uczestników innych grup o odniesienie do ich zadania. Wskazane jest by wywiązała się dyskusja.

Czy mieliście duże trudności by odgadnąć kolejną część opowieści?

Czy zdobyte informacje zainspirowały Was do przemyśleń?

Jak Wasza historia komponuje się z zadaniami innych?

Czy prawdziwa opowieść (historia miłosna) mówi nam coś o historii Romów?

Czy wyniki ankiety mówią nam coś o współczesności?

Czego powinniśmy się nauczyć z historii?

Warsztaty antydyskryminacyjne były niezwykle ciekawą formą przekazywania wiedzy o walce z dyskryminacją. Były „luźne”, a jednak sporo zrobiliśmy! Podstawowym zaś elementem była dyskusja... gdyby także normalne lekcje były takie, to do szkoły chodziłbym z przyjemnością.



ĆWICZENIE ZE ZDJĘCIAMI KOLOROWO I RÓŻNORODNIE

Ćwiczeniem ze zdjęciami można rozpocząć warsztaty nt. dyskryminacji. Poprzez swoją formę informuje ono, że rozpoczynające się zajęcia będą niekonwencjonalne. Można też zakończyć warsztaty podsumowując je w ten sposób. Zdjęcia pomocne przy ćwiczeniu mogą być dowolnie wybranym zbiorem lub zdjęciami załączonymi do publikacji, wykonanymi przez uczniów projektu fotograficznego.

Cele ćwiczenia ze zdjęciami:

- Pobudzenie wyobraźni uczestników
- Skoncentrowanie uwagi uczestników na temacie
- Podsumowanie i końcowa refleksja na tematy związane z dyskryminacją, bądź też różnorodnością kulturową



Czas trwania:

10-15 min.

Autorzy:

Treść ćwiczenia: Izabela Czerniejewska. Autorami zdjęć są uczestnicy projektu fotograficznego: Urszula Podborowska i Szymon Kuszak.

Przebieg ćwiczenia:

Wersja 1

Rozdanie uczniom zdjęć i postawienie pytania: z czym Wam się kojarzy to zdjęcie? Uczestnicy wypisują na karteczkach i przyklejają koło zdjęcia swoje skojarzenia. Następnie prowadzący krótko omawia skojarzenia i przechodzi do kolejnych części warsztatu.

Wersja 2

Uczestnicy w grupach wybierają zdjęcie najlepiej obrazujące to, jak się czują wobec zjawiska dyskryminacji po przeprowadzonych zajęciach. Dodatkowo mogą wymyślić tytuł zdjęcia.



SPIS MATERIAŁÓW POMOCNICZYCH

1. Role do pierwszej części gry „Dworzec”
2. Role do drugiej części gry „Dworzec”
3. Definicja stereotypu do części teoretycznej
4. Źródła stereotypów
5. Ankieta (tzw. skala Bogardusa)
6. Wyniki badań na temat transfuzji krwi
7. Pytania do gry „Za i przeciw”
8. Materiały na temat mniejszości narodowych
9. Materiały na temat imigrantów i repatriantów
10. Materiały na temat uchodźców
11. Definicje dyskryminacji i rasizmu
12. Tekst Abrahama Lincolna i tekst „antyrasistowski”
13. Role do gry „Bankiet”
14. Definicja uprzedzenia
15. Ankieta do warsztatu na temat stereotypów płciowych
16. Cechy przypisywane stereotypowo mężczyznom i kobietom przez reklamy
17. Fragmenty historii Berty i Soetebiera
18. Karta odpowiedzi dot. fragmentów historii Berty i Soetebiera
19. Fragmenty historii prześladowania Romów w czasie II wojny światowej
20. Karta odpowiedzi dot. fragmentów historii prześladowania Romów w czasie II wojny światowej.



**MATERIAŁ POMOCNICZY NR 1
ROLE DO PIERWSZEJ CZĘŚCI GRY „DWORZEC”**

Cyganka, Arab, Żona Araba, Rolnik z Wąchocka, Wietnamczyk handlujący na bazarze, Japoński turysta, Feministka, Kibic Lecha, Homoseksualista, Rosyjski biznesmen, Ukrainka, która przyszła z rosyjskim biznesmenem, Bezdomny żebrak, Sprzątaczką, Bogaty Żyd, Skazaniec, właśnie zwolniony z więzienia, Uchodźca z Somalii



**MATERIAŁ POMOCNICZY NR 2
ROLE DO DRUGIEJ CZĘŚCI GRY „DWORZEC”**

Cyganka

- skończyłam stomatologię i mam prywatny gabinet dentystyczny
- lubię dobre perfumy i eleganckie kostiumy
- często chodzę do kina
- lubię oglądać M jak miłość
- przykro mi to mówić, ale wstydzę się mojego pochodzenia

Arab

- bardzo lubię Polskę; to w zasadzie moja druga ojczyzna
- zawsze płaczę na filmach Kieślowskiego
- za tydzień mam 10 rocznicę ślubu i nie wiem co kupić mojej ukochanej żonie
- lubię gotować
- rzadko chodzę do meczetu

Żona Araba

- jestem informatykiem i zarabiam więcej niż mój mąż
- uwielbiam robić zakupy
- za tydzień mam 10 rocznicę ślubu; mam nadzieję, że to on przygotuje jedzenie dla gości, bo ja nie mam na to czasu
- zawsze noszę wysokie szpilki
- chciałabym kiedyś pojechać do Paryża



Stereotypy mogą być krzywdzące dla niektórych osób, ale rzadko zwracają się one do jakiejś osoby. Raczej skierowane są do bardziej do zachowań, a złe zachowanie (nie ludzie) nie może być tolerowane.

Rolnik z Wąchocka

- skończyłem Akademię Rolniczą, bo tak chciał mój ojciec
- lubię czytać książki historyczne
- mam dwanaście jedwabnych krawatów
- kiedyś chciałem zostać malarzem
- wczoraj płakałem na pogrzebie

Wietnamczyk handlujący na bazarze

- w moim kraju byłem krytykiem literackim, ale nie dało się z tego utrzymać
- mój przyjaciel chce założyć ze mną restaurację z kuchnią azjatycką, ale nie wiem czy się na to zgodzić
- powoli uczę się polskiego, ale to bardzo trudny język
- nie mam już w ogóle czasu czytać
- chciałbym jeszcze kiedyś zobaczyć moją rodzinną wioskę

Japoński turysta

- pierwszy raz wyjechałem z kraju i chyba chciałbym już wrócić
- przyjechałem do Polski, bo uwielbiam muzykę Chopina
- kiedyś grałem na fortepianie, teraz nie mam już na to czasu
- chyba powinienem jednak kupić jakiś aparat, bo rodzina nie wybaczy mi, jeśli nie przywiozę żadnych zdjęć
- bardzo smakuje mi bigos

Feministka

- mam nadzieję, że mój mąż zajmie się dobrze dziećmi, kiedy mnie nie będzie; och, już za nimi tęsknię
- muszę kupić sobie tą sukienkę, którą przed chwilą widziałam na wystawie
- mój synek jest już taki samodzielny; wczoraj upiekł dla mnie ciasto
- moja córka idzie niedługo do szkoły i nie wiem, którą dla niej wybrać
- uwielbiam koty

Kibic Lecha

- jak na swój wiek cieszę się bardzo dobrym zdrowiem
- lubię palić fajkę
- jestem weteranem wojennym

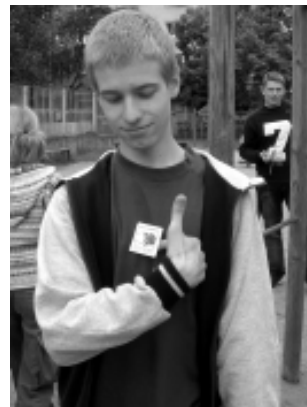
- na mecze zawsze chodzę z wnuczkiem
- od pięciu lat w każdy piątek stawiam na grobie mojej żony bukiet białych róż

Homoseksualista

- jestem profesorem na uniwersytecie
- tylko najbliżsi przyjaciele wiedzą, że jestem gejem
- lubię długo spać
- nie mogę się już doczekać emerytury
- zeszłe wakacje spędziłem w Egipcie

Rosyjski biznesmen

- jestem doktorem ekonomii
- studiowałem w Paryżu
- znam cztery języki
- ludzie mówią, że jestem pracoholikiem
- właśnie jadę odwiedzić rodzinę mojej żony z Ukrainy



Ukraińska, która przyszła z rosyjskim biznesmenem

- mój mąż Rosjanin zajmuje się już tylko pracą; z trudem udało mi się go przekonać, by pojechał ze mną odwiedzić moją rodzinę
- jestem ordynatorem oddziału pediatrycznego w małym szpitalu
- kiedyś lubiłam chodzić po górach; może powinnam do tego wrócić
- mam piękny, duży dom; co z tego skoro zawsze jest pusty
- czasami maluję obrazki

Pracowałam z ludźmi o odmiennych poglądach pod „jednym sztandarem”, nauczyłam się wypracowywać kompromisy we wspólnej pracy, nie tylko nie dyskryminować w skali „makro” (rasizm, seksizm, homofonia), ale także w skali „mikro” – podczas pracy z ludźmi!

Bezdomny żebrak

- codziennie dokarmiam gołębie
- lubię patrzeć na morze
- często chodzę do księgarni czytać w nich książki
- w parku o świcie tak pięknie śpiewają ptaki
- kiedyś miałem dobrą pracę i piękny dom... ale po tym jak zostawiła mnie żona straciłem wszystko...

Sprzątaczką

- sprzątam, żeby dorobić sobie do emerytury



- kiedyś byłam szanowaną nauczycielką historii, a teraz...
- moja jedyna córka nie chce ze mną rozmawiać
- jedyne przyjemne chwile w moim życiu to praca na działce
- wolałabym sprzątać w muzeum niż w jakiejś firmie

Bogaty Żyd

- weekendy spędzam z synem na rybach
- zbieram znaczki pocztowe
- chciałbym kupić sobie psa
- jestem wolontariuszem w hospicjum
- czasami chciałbym rzucić pracę i zamieszkać gdzieś w górach

Skazaniec właśnie zwolniony z więzienia

- właśnie jadę do szwagra, który ma dla mnie pracę w swoim sklepie
- bardzo żałuję tego co zrobiłem
- w więzieniu zdałem maturę i chciałbym studiować zaocznie informatykę
- lubię filmy wojenne
- niedawno dowiedziałem się, że moja matka jest ciężko chora

Uchodźca z Somalii

- wczoraj poznałem cudowną dziewczynę
- jestem lekarzem i cieszę się, że udało mi się znaleźć tu pracę
- słucham techno
- podoba mi się śnieg
- od niedawna uczę się jeździć na nartach

MATERIAŁ POMOCNICZY NR 3 DEFINICJA STEREOTYPU DO CZĘŚCI TEORETYCZNEJ

STEREOTYP ETNICZNY

(definicja ze „Słownika etnologicznego”)

Schematyczny, standaryzowany obraz danej grupy etnicznej lub wyobrażenie cech jej członków związane z ich przynależnością do danej grupy, zwykle zabarwione emocjonalnie oraz wartościująco i dlatego odznaczające się małą elastycznością.



MATERIAŁ POMOCNICZY NR 4 ŹRÓDŁA STEREOTYPÓW

- Czynniki ekonomiczno – polityczno – społeczne, np. konkurencja na rynku pracy, konflikty społeczne, czy propaganda skierowana przeciwko jakiejś grupie;
- Czynniki socjalizacyjne i wychowawcze, związane z uczeniem się ról kulturowych i wynikających z przynależności do grupy narodowej, przekazywane przez programy szkolne, uprzedzenia do „odwiecznych wrogów”;
- Czynniki osobowościowe, w tym naturalna tendencja do budowania własnej odrębności i tożsamości, a także cechy osobowościowe takie jak: bezrefleksyjność, uległość wobec autoritetów, niskie poczucie własnej wartości;
- Czynniki związane z funkcjonowaniem systemu poznawczego człowieka, w tym niemożność przyswajania wszystkich informacji i konieczność kategoryzacji, oraz nadmierne generalizacje;
- Czynniki związane z przynależnością do grupy, czyli potrzeba jednostki do utożsamiania z własną grupą etniczną oraz odróżniania od innych grup, konformizm wobec własnej grupy czy też osądzanie zachowań innych grup poprzez standardy jedynie własnej grupy.

Stereotypy są złe, bo szufladkują ludzi (ale nie byłoby tylu kawałów).



MATERIAŁ POMOCNICZY NR 5
ANKIETA (TZW. SKALA BOGARDUSA)

Czy pod wpływem pierwszego odruchu uczuciowego chętnie dopuściłbym

A. Cyganów B. Rosjan C. Amerykanów D. Niemców

jako całą grupę, a nie najlepszych lub najgorszych jej przedstawicieli jakich znam:

1.do bliskiego pokrewieństwa poprzez małżeństwo w mojej rodzinie?

A. B. C. D.

2.do mojego klubu (towarzystwa) jako osobistego znajomego?

A. B. C. D.

3.na ulice jako mojego sąsiada?

A. B. C. D.

4.do pracy w moim zawodzie?

A. B. C. D.

5.jako obywatela mojego kraju?

A. B. C. D.

6.tylko jako turystę w moim kraju?

A. B. C. D.

7.należałoby usunąć tę osobę z mojego kraju?

A. B. C. D. .

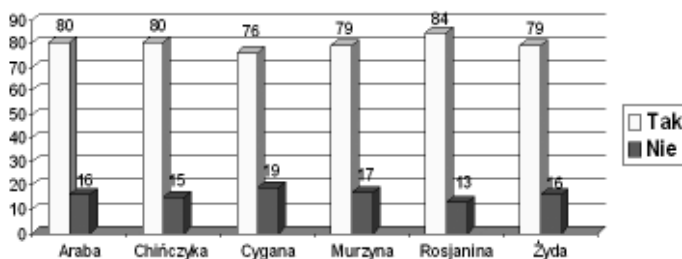
Odpowiedzi wpisz w skali od 1 do 5.

1 oznacza „zdecydowanie NIE”, 5 – „zdecydowanie TAK”.



MATERIAŁ POMOCNICZY NR 6 WYNIKI BADAŃ NA TEMAT TRANSFUZJI KRWI

Gdyby musiał Pan /Pani przyjąć transfuzję krwi to czy przyjął-
by /przyjęłaby Pan /Pani zdrową, przebadaną krew od:



(Źródło: OBOP, badania ankietowe na próbie ogólnopolskiej, 2001 r.)

MATERIAŁ POMOCNICZY NR 7 PYTANIA DO GRY „ZA I PRZECIW”

1. Mieć stereotypy to znaczy być nietolerancyjnym.
2. Odmówienie czarnoskóremu mężczyźnie pójścia na kawę może być wyrazem rasizmu.
3. Obcokrajowcy przyjeżdżający do Polski powinni uczyć się naszego języka i kultury.
4. Gdyby wszystkie związki były mieszane – nie byłoby żadnej dyskryminacji.

Ciekawy pomysł. Interesujące zajęcia. Więcej takich programów, może otworzy oczy społeczeństwu...

MATERIAŁ POMOCNICZY NR 8 MATERIAŁY NA TEMAT MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

Definicje mniejszości

Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym z dnia 6 stycznia 2005 roku określa, iż **mniejszością narodową** jest grupa obywateli polskich; mniej liczebna od większości; w sposób istotny odróżniająca się od pozostałych obywateli językiem, kulturą lub tradycją; dążąca do zachowania swojego języka, kultury lub tradycji; mająca świadomość własnej historycznej wspólnoty narodowej i jest ukie-



runkowana na jej wyrażanie i ochronę; jej przodkowie zamieszkiwali obecne terytorium Rzeczypospolitej Polskiej od co najmniej 100 lat; utożsamiająca się z narodem zorganizowanym we własnym państwie. Do mniejszości narodowych w Polsce zalicza się następujące mniejszości: białoruską, czeską, litewską, niemiecką, ormiańską, rosyjską, słowacką, ukraińską i żydowską. **Mniejszość etniczna** musi spełniać te same kryteria, co narodowa oprócz posiadania własnego państwa. Do mniejszości etnicznych zalicza się: mniejszość karaimską, lemnowską, romską i tatarską.



Do podstawowych praw mniejszości narodowych, gwarantowanych prawem polskim należą:

- zakaz dyskryminacji oraz istnienia organizacji, których program lub działalność zakłada albo dopuszcza nienawiść rasową i narodowościową;
- wolność zachowania i rozwoju własnego języka;
- wolność zachowania obyczajów i tradycji oraz rozwoju własnej kultury;
- prawo do nauki języka i w języku mniejszości;
- prawo do nieskrępowanej możliwości praktyk religijnych;
- prawo do tworzenia własnych instytucji edukacyjnych, kulturalnych oraz takich, których celem jest ochrona tożsamości religijnej;
- prawo do uczestnictwa w rozstrzyganiu spraw dotyczących własnej tożsamości narodowej;
- przywileje wyborcze dla komitetów wyborczych organizacji mniejszości.

Problemy występujące przy realizacji regulacji prawnych mniejszości w Polsce:

- kształtowanie się dopiero kompetentnej kadry administracji rządowej i samorządowej oraz wynikająca stąd wadliwość części decyzji,
- istnienie, zwłaszcza w wymiarze stosunków lokalnych, zjawiska ksenofobii powodującego poczucie wyobcowania wśród osób należących do mniejszości,
- wypowiedzi niektórych polityków kładących nacisk na polskie wartości narodowe, negujących wkład mniejszości w rozwój społeczeństwa w Polsce.



Gdzie mieszkają mniejszości?

Niemcy	opolskie, śląskie, dolnośląskie, warmin-maz., kujaw-pom.
Ukraińcy	warm-maz., zach-pom., dolnośląskie, podkarpackie, małopolskie
Białorusini	podlaskie
Lemkowie	Beskid Niski, Beskid Sądecki, po akcji „W”: woj. warmin-mazur, lubuskie, zachod-pomor, dolnośl.
Romowie	Warszawa, Poznań, Wrocław, Łódź, Gdańsk, Bergitka Roma między Nowym Sączem a Nowym Targiem
Słowacy	Spisz i Orawa
Litwini	Puńsk, Szypliszki, Krasnopol, Sejny
Rosjanie	Białystok, Suwalszczyzna, Mazury
Żydzi	rozproszeni duże miasta
Ormianie	Dolny Śląsk, Kraków
Tatarzy	Białystok, Bohoniki, Kruszyńsk, Gorzów Wlkp.
Czesi	Kotlina Kłodzka, Lubelszczyzna i Żelów (koło Piotrkowa Tryb.
Grecy	rozproszeni
Karaimi	Rozproszeni: Wrocław, Warszawa, (Troki)

Ile jest mniejszości w Polsce?

Polska jest krajem raczej jednolitym narodowościowo. Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku pokazują, że w ogólnej liczbie ludności Polski **96,7%** zadeklarowało swoją narodowość jako polską. Przynależność do narodowości innej niż polska zadeklarowało 471,5 tys. osób (**1,23 %**), przy czym **2,03%** mieszkańców nie udzieliło odpowiedzi na pytanie o narodowość.

	MSWiA	GUS 2002
Niemcy	300-500 tys.	152,9 tys. + 173,9 tys. Ślązaków
Ukraińcy	200-300 tys.	31 tys.
Białorusini	200-300 tys.	48,7 tys.
Lemkowie	60-70 tys.	5,9 tys.
Romowie	20-30 tys.	12,9 tys.
Słowacy	10-20 tys.	2 tys.
Litwini	20-25 tys.	5,8 tys.
Rosjanie	10-15 tys.	6,1 tys.
Żydzi	8-10 tys.	1,1 tys.
Ormianie	5-8 tys.	1,1 tys.
Tatarzy	5 tys.	500 os.
Czesi	3 tys.	800 os.
Grecy	2 tys.	786 os.
Karaimowie	200 os.	50 os.

Kaszubi 5,1tys.



Z punktu widzenia terytorium, najwięcej mniejszości koncentruje się w 3 województwach: śląskim – (prawie 12,5% to mniejszości), opolskim (29%) i podlaskim (11,7%). Wcześniejsze dane MSWiA szacują liczbę mniejszości na 3-4 %.

Oprócz mniejszości narodowych i etnicznych, których prawa są regulowane Ustawą o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym z dnia 6 stycznia 2005 roku, możemy mówić o mniejszościach wyznaniowych, seksualnych, czy niepełnosprawnych.

(opracowała: Izabela Czerniejewska)

MATERIAŁ POMOCNICZY NR 9 MATERIAŁY NA TEMAT IMIGRANTÓW I REPATRIANTÓW

Definicje imigrantów i repatriantów

W ustawodawstwie polskim nie ma definicji imigrantów. Imigranci to cudzoziemcy przybywający do Polski. Natomiast **cudzoziemcem** jest każdy, kto nie posiada obywatelstwa polskiego. W 2003 roku zostały podpisane dwie Ustawy o cudzoziemcach i o udzielaniu ochrony cudzoziemcom, regulującym pobyt cudzoziemców pod względem prawnym.

Według Ustawy o repatriacji z 2000 roku **repatriantem** jest osoba polskiego pochodzenia, która przybyła do Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie wizej wjazdowej w celu repatriacji z zamiarem osiedlenia się na stałe. Repatriant nabywa obywatelstwo polskie z dniem przekroczenia granicy kraju. Gmina, która ich zaprasza ma obowiązek zatroszczyć się o pracę i zakwaterowanie dla całej rodziny.

Ilu jest imigrantów i skąd przybywają?

Imigranci zaczęli przybywać do Polski w latach 90. (w odróżnieniu od mniejszości narodowych i etnicznych, które mieszkają w naszym kraju od co najmniej 100 lat).

W ostatnich latach do Polski napływa co roku około 3-5 miliony imigrantów. Wśród nich około 20 tysięcy pracuje legalnie, natomiast nielegalnie, według szacunków 200-500 tysięcy, przy czym szacunki te nie uwzględniają pracy na targowiskach i prac sezonowych. Przybysze z krajów Europy Zachodniej, przyby-



wają do nas z działalnością biznesową i pracują legalnie, natomiast z Europy Wschodniej – często pracują nielegalnie. Ponadto pojawiły się dwa nowe wyraźne skupiska narodowe imigrantów osiedlających się w Polsce: Ormian i Wietnamczyków. Ostatnio przybywa także coraz więcej imigrantów z Turcji, otwierających przede wszystkim budki z kebabem w większych miastach.

Polacy wracający do ojczyzny (repatrianci) przyjeżdżają z dalekiego Kazachstanu, Armenii, Azerbejdżanu, Gruzji, Kirgistanu, Tadżykistanu, Turkmenistanu lub Uzbekistanu.

Problemy i integracja imigrantów

Najbardziej dokuczliwa i brzemienna w skutki dla cudzoziemców jest niechętna, niezyczliwa, niekompetentna postawa polskich urzędów i urzędników. Utrudnia załatwienie spraw formalnych dotyczących legalizacji pobytu, stabilizacji zawodowej, niezależnego statusu.

W kwestii dyskryminacji z instytucjami rynku pracy największe problemy dotyczą głównie urzędów pracy i ich personelem. Również osoby ubiegające się o zalegalizowanie swojego pobytu, znajdujące się w „zawieszeniu”, poszukujące legalnych źródeł dochodu mają problemy ze skomplikowaną administracją, złą pracą urzędów, brakiem rzetelnej informacji, niechętnym stosunkiem urzędników, czego efektem jest często skazanie cudzoziemców na zatrudnienie w szarej strefie. Podejmowana przez nich praca ma niewiele lub nic wspólnego z poziomem ich wykształcenia i wykonywanym w kraju pochodzenia zawodem.

Instytucje edukacyjne postrzegane są przez imigrantów jako raczej przyjazne.

Najsilniejsza dyskryminacja ma miejsce ze strony służb kontrolnych i dotyczy przede wszystkim straży miejskiej i kontrolerów biletów. Pracownicy w nich zatrudnieni wykorzystują brak znajomości przepisów oraz niepewny status pobytu cudzoziemca i dopuszczają się ewidentnych nadużyć, przy równoczesnym poczuciu bezkarności. Rzadko kiedy bowiem ta kategoria cudzoziemców – ubiegająca się dopiero o legalny status, często zatrudniona w szarej strefie, nie dysponująca zapleczem finansowym i środowiskowym, podejmuje trud wyjaśnienia sprawy i dochodzenia swoich praw.



Problemy i integracja repatriantów

Repatrianci, choć w duszy czują się Polakami, często spotykają się z dyskryminującym traktowaniem. Spowodowane to jest wschodnim akcentem, który sprawia, że są określani obraźliwym mianem „Ruski”. Jednakże ta grupa najmniej narzeka na dyskryminację i w Polsce czuje się najlepiej. Ich samopoczucie wynika z faktu istnienia szczególnego statusu repatrianta, chronionego ustawą, który stanowi modelowy przykład polityki migracyjnej państwa polskiego.

Z organizacji wietnamskich należy wymienić Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Wietnamczyków w Polsce oraz Stowarzyszenie Wietnamczyków w Polsce „Solidarność i Przyjaźń”. Wspólnota Kazachska zrzesza repatriantów z Kazachstanu.

Przykład: Wietnamczycy

Brak jest dokładnych danych dotyczących liczby Wietnamczyków przebywających obecnie w Polsce. Szacuje się ok. 20 tys., w samej Warszawie 15 tys. (2003 r.), podczas gdy w 2001 mówiło się o 30-50 tys. Maleje też liczba wydawanych Wietnamczykom pozwoleń na pracę. W 1999 r. wydano ich 1467, a w 2001 r. – 933. Emigranci z Wietnamu zajmują się głównie handlem i gastronomią. W całej Polsce działa około 3 tys. wietnamskich firm.

Elitę kulturalno-społeczną stanowią absolwenci polskich wyższych uczelni. Najwięcej Wietnamczyków studiowało w Polsce na początku lat 70. (ponad 800). W ciągu ostatnich lat liczba ta waha się od 85 do 187. Wielu absolwentów działa w istniejącym od 1986 r. Towarzystwie Społeczno-Kulturalnym Wietnamczyków w Polsce oraz założonym w 1999 r. stowarzyszeniu Solidarność i Przyjaźń, które organizuje i integruje diasporę wietnamską w naszym kraju. Według statystyk Komendy Głównej w 2001 r. o popełnienie przestępstw było podejrzanych 57 Wietnamczyków, natomiast 22 padło ich ofiarą.

(opracowała: Izabela Czerniejewska)

Uważam, że warsztaty te były bardzo rozwijające i nauczyły uczestników jak uświadomić innym, że problem dyskryminacji istnieje i jest obecny w wielu elementach naszego życia codziennego.



MATERIAŁ POMOCNICZY NR 10 MATERIAŁY NA TEMAT UCHODźCÓW

Definicja uchodźcy

Według Konwencji Genewskiej z 1951 roku **uchodźcą** jest osoba, która na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem, z powodu swojej rasy, religii, narodowości, grupy społecznej, przekonań politycznych i znajduje się poza granicami kraju, którego jest obywatelem i nie może lub nie chce z powodu tych obaw korzystać z ochrony państwa, którego jest obywatelem. Natomiast bieda i głód nie są przyczynami stawiania się uchodźcą. Tylko osoby, których życie, zdrowie i wolność są zagrożone, mogą ubiegać się o uznanie ich za uchodźców.

Do podstawowych praw uchodźców, gwarantowanych prawem polskim należą:

Na terytorium RP cudzoziemcowi udziela się ochrony przez:

- Nadanie statusu uchodźcy;
- Udzielenie azylu;
- Udzielenie zgody na pobyt tolerowany;
- Udzielenie ochrony czasowej.

Status uchodźcy nadaje się cudzoziemcowi, który spełnia warunki do uznania za uchodźcę określone w Konwencji Genewskiej i Protokole Nowojorskim. Otrzymanie statusu uchodźcy oznacza otrzymanie wszystkich praw, które mają obywatele polscy (do pracy, edukacji, opieki społecznej), oprócz praw politycznych. Uchodźcy otrzymują również tzw. genewski dokument podróży – niebieską książeczką przypominającą wyglądem paszport, która uprawnia do przekraczania granicy.

Azylu udziela się, gdy jest to niezbędne do zapewnienia cudzoziemcowi ochrony oraz gdy przemawia za tym ważny interes Rzeczypospolitej Polskiej. W praktyce instytucja azylu jest niewykorzystywana: w latach 2000-2002 nie przyznano go żadnemu cudzoziemcowi.

Zgoda na pobyt tolerowany przyznawana jest m.in., jeśli wydalenie cudzoziemca mogłoby nastąpić jedynie do kraju, w którym zagrożone byłoby jego prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa osobistego, w którym mógłby zostać poddany torturom, zmuszony do pracy lub pozbawiony prawa do rzetelnego



procesu sądowego. Osobie, która posiadała zgodę na pobyt tolerowany, przysługują uprawnienia cudzoziemca, któremu udzielono zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony.

Ochrona czasowa może być natomiast przyznana cudzoziemcom masowo przybywającym do Rzeczypospolitej, którzy opuścili swój kraj pochodzenia lub określony obszar geograficzny, z powodu obcej inwazji, wojny, wojny domowej, konfliktów etnicznych lub rażących naruszeń praw człowieka. Ochrony udziela się na okres do roku z możliwością dwukrotnego przedłużenia o 6 miesięcy. Osoba objęta ochroną otrzymuje zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony, a ponadto opiekę medyczną oraz zakwaterowanie i wyżywienie, o ile nie ma źródeł dochodu.

Ilu jest uchodźców w Polsce?

Od 1992 roku, od kiedy w Polsce działa Urząd Wysokiego Komisarza ONZ do spraw Uchodźców (UNHCR) przyznano ponad 1200 wniosków o status uchodźcy. Liczby składanych i pozytywnie rozpatrywanych wniosków rokrocznie powiększają się. W roku 2003 liczba złożonych wniosków wynosiła 6903, z czego 216 osobom został przyznany status uchodźcy, a 23 osoby zostały objęte pobytom tolerowanym. Od kilku lat przybywają do Polski głównie osoby pochodzące z Rosji, dokładniej mówiąc z Czeczenii.

Skąd pochodzą uchodźcy?

W roku 2003 na liczbę złożonych wniosków 6903, największe grupy uchodźców pochodziły z Rosji (5581), Afganistanu (251), Indii (235), Pakistanu (152), Armenii (98), Ukrainy (85), Iraku (75), Białorusi (58), Sri Lanki (32), Gruzji (27), Mongolii (27), Wietnamu (25), Turcji (21), Mołdowy (16), Chin (15), Nigerii (15), Somalii (15), Algierii (14), Bułgarii (13), Zach. Wybrzeża i Strefy Gazy (13), inne (143).

Gdzie mieszkają uchodźcy?

Cudzoziemcowi, oczekującemu na rozpatrzenie statusu (taka procedura trwa od kilku miesięcy do kilku lat) przysługuje pomoc w zakresie:

- Umieszczenia w ośrodku dla uchodźców;



- Zapewnienia wyżywienia;
- Zapewnienia biletów na przejazdy w celu stawienia się na udział w postępowaniu o nadanie statusu uchodźcy, badania lekarskie i innych uzasadnionych przypadkach;
- Niewielką pomoc pieniężną na pokrycie drobnych wydatków osobistych;
- Bezpłatną naukę języka polskiego.

Osoby oczekujące na otrzymanie statusu uchodźcy mieszkają w kilkunastu ośrodkach rozmieszczonych głównie we wschodniej części Polski. Głównym ośrodkiem, do którego trafia na początku każdy uchodźca jest Dębak, pod Warszawą. Stamtąd są wysyłani do innych ośrodków. Według danych z września 2003 r. w Polsce ogółem istniało 11 takich ośrodków: oprócz COR były to po dwie placówki w Warszawie i Białymstoku oraz po jednej w Czerwonym Borze, Lublinie, Łomży, Łukowie, Smoszewie i Wołominie. Szacunkowa ilość miejsc w ośrodkach wynosi ogółem dwa tysiące. Ośrodki zapewniają zakwaterowanie (zwykle w 4-osobowych pokojach), wyżywienie (3 posiłki dziennie), pomoc rzeczową (np. odzież pochodzącą z darów), medyczną oraz finansową (tzw. „kieszonkowe” – obecnie 75 złotych miesięcznie). W sytuacji nieprzyznania statusu ani innej formy ochrony prawnej (co oznacza, że dana osoba nie spełnia kryteriów niezbędnych do otrzymania takiej ochrony) nakazuje się opuszczenie terytorium RP w terminie określonym w decyzji, nie dłuższym niż 30 dni.



Integracja uchodźców

Typowe problemy, z jakimi borykają się uchodźcy i imigranci – obcość kulturowa, bariera językowa, brak stosownych umiejętności odpowiadającym potrzebom lokalnego rynku pracy. Takie sytuacje sprzyjają pozostawaniu w ośrodkach - swoistych „gettach”, uniemożliwiając integrację ze społeczeństwem polskim. W Polsce nie ma nadal zbyt wielu społeczności imigranckich, które stanowiłyby wsparcie dla uchodźców i imigrantów. Z tych nielicznych warto wymienić istniejące od 2003 roku Stowarzyszenie Uchodźców w RP, które wspiera uchodźców oraz osoby oczekujące na decyzję, promują kraje i kultury azylantów.

(opracowała: Izabela Czerniejewska)



MATERIAŁ POMOCNICZY NR II DEFINICJE DYSKRYMINACJI I RASIZMU

DYSKRYMINACJA

a) **dyskryminacja bezpośrednia** oznaczać będzie sytuację, w której dana osoba jest traktowana mniej korzystnie niż inna osoba jest, była lub byłaby traktowana w porównywalnej sytuacji z powodu swego pochodzenia rasowego lub etnicznego;

b) **dyskryminacja pośrednia** oznaczać będzie sytuację, w której pozornie neutralne postanowienie, kryterium lub praktyka stawia osoby o określonym pochodzeniu rasowym lub etnicznym w szczególnie niekorzystnej sytuacji w porównaniu z innymi osobami, chyba że takie postanowienie, kryterium lub praktyka są usprawiedliwione słusznym celem, oraz że środki do osiągnięcia takiego celu są właściwe i konieczne;

c) **dyskryminacja pozytywna** nie jest dyskryminacją, lecz wprowadzeniem przez państwo czasowych rozwiązań i środków prawnych przewidujących wyrównanie szans osób o np. odmiennym pochodzeniu etnicznym, religii, przekonaniach lub orientacji seksualnej i niepełnosprawnych w celu zmniejszenia faktycznych nierówności, których doświadczają.

Uważam, że warsztaty te były czymś naprawdę pozytywnym. Oprócz dobrej zabawy, wiele dowiedzieliśmy się o tym, co to jest dyskryminacja i jak się przejawia w naszym najbliższym otoczeniu. Zdałam sobie sprawę, iż ja również czasem krzywo na kogoś patrzyłam i dyskryminowałam go. Dzięki warsztatom moje zachowanie na pewno się zmieni.

(źródło: Przeciwdziałanie dyskryminacji w Polsce; Sekretariat Pełnomocnika rządu do Spraw Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn, Warszawa 2004)

RASIZM

Teoria głosząca, że istnieje związek przyczynowy pomiędzy cechami fizycznymi (somatycznymi, np. budowa ciała, kolor skóry, kształt głowy) a pewnymi cechami psychicznymi (np. cechami intelektu, osobowości), co oznacza, że pewne rasy dominują nad innymi, i jako bardziej pełnowartościowe są przeznaczane do panowania nad rasami niższymi

GRUPY RASISTOWSKIE I KSENOFOBICZNE

Grupy, których działalność skierowana jest na:

- dokonywanie lub podżeganie do aktów nienawiści rasowej lub przemocy na tle rasowym lub etnicznym;
- stosowanie groźby bezprawnej o podłożu rasistowskim lub ksenofobicznym, skierowanej do jednostek lub grup;



- publiczne rozprawianie materiałów zawierających treści rasistowskie lub ksenofobiczne.

(źródło: definicje zawarte w Krajowym Programie Przeciwdziałania Dyskryminacji Rasowej, Ksenofobii i Związanej z Nimi Nietolerancji, 2004)



MATERIAŁ POMOCNICZY NR 12 TEKST ABRAHAMY LINCOLNA

Abraham Lincoln „Uwagi o niewolnictwie” 1856r.

Obrońcy niewolnictwa dowodzą w licznych publikacjach, że jest ono „bardzo dobrą rzeczą”. Ale nie słyszeliśmy dotąd o człowieku, który pragnąłby wykorzystać tę „dobrą rzecz” i „zostać niewolnikiem”.

A jak wygląda porównanie niewolników z wolnymi robotnikami? Przecież nawet najgłupsze zwierzę, nawet owad – nawet mrówka wie, że ma prawo do owoców swej pracy. Nawet „najgłupszy i najbardziej tępy niewolnik, jaki kiedykolwiek pracował dla swojego pana”, rozumie, iż dzieje mu się krzywda, że zasługuje na wynagrodzenie za swój trud.

Zasada niewolnictwa jest nielogiczna. „Jeśli A. może dowieść, choćby w sposób najbardziej przekonujący, że ma prawo niewolnić B. – to przecież B., używając tych samych argumentów, może udowodnić, że ma prawo niewolnić A.”

Mówicie, że A. jest biały, a B. – czarny. A zatem jest to sprawa koloru: ludzie o jaśniejszej skórze mają prawo niewolnić ciemnoskórych? Zastanówcie się. Jeśli przyjmiecie tę zasadę, możecie stać się niewolnikami pierwszego spotkania człowieka, który ma jaśniejszą cerę niż wy.

Powiadacie, że nie jest to właściwie sprawa koloru skóry? Że biali górują intelektualnie nad czarnymi i dlatego mają prawo ich niewolnić? Zastanówcie się ponownie. W myśl tej zasady powinniście zostać niewolnikami pierwszego spotkanego człowieka, który okaże się inteligentniejszy niż wy.

Ale twierdzicie, że jest to sprawa korzyści; że macie prawo pozbawić drugiego człowieka wolności, jeśli jest to dla was korzystne. Więc dobrze. Ale w takim razie on ma prawo pozba-



wić was wolności, jeśli będzie to korzystne dla niego.
[...].Niewolnictwo jest złem, a opór przeciw niemu – dobrem.
Dobro zaś nie może ustąpić przed złem...tym bardziej przed podwójnym złem, jakim jest rozszerzanie zasięgu niewolnic-
twa na zachodnie ziemie kraju. Czyż ustępstwo przed złem
udoskonali naszą Konstytucję? Naszą Unię? Naszą wolność?
Nie, „nie ma innej drogi... Rozważywszy wszystkie możliwo-
ści uważam, że nie ma innej drogi.”

Tekst „antyrasistowski”

Twój Chrystus – Żydem
Twoje auto – Japończykiem
Twoja pizza – włoska
Twoja demokracja – grecka
Twoja kawa – brazylijska
Twój urlop – turecki
Twoje liczby – arabskie
Twoje pismo – łacińskie
I tylko Twój sąsiad – CUDZOZIEMCEM?

MATERIAŁ POMOCNICZY NR 13 ROLE DO GRY „BANKIET”

*Bardzo ciekawe zajęcia, dużo
zabawy i śmiechu, mile spędzony
czas. Myślę, że problem, który
był tematem przewodnim istnieje
w społeczeństwie, a co gorsza jest
bardzo głęboko zakorzeniony.
Jednak dzięki naszej i innych
pracy uda się go wykorzystać.
Bardzo podobał mi się sposób
zapoznania z tematem.*

Arab

- 60 lat
- prowadzi skromny tryb życia
- przed pójściem na emeryturę był piłkarzem
- obecnie trener włoskiego klubu
- marzy o tym by jego córka skończyła studia

Cygan

- 30 lat
- nauczyciel języka angielskiego
- skończył również filologię germańską
- w każdą niedzielę chodzi do kościoła z synkiem i żoną Polką
- mieszka w skromnej kawalerce z rodziną
- marzy o zrobieniu doktoratu



Niemiec

- artysta fotograf
- marzy o założeniu galerii, na która wciąż nie może uzbierać pieniędzy
- wyluzowany, a raczej niechlujny, wszędzie się spóźnia, nie umie zorganizować sobie czasu pracy

Katolik

- co rano pije kawkę z mleczkiem, dziś nie zdążył i jest w złym humorze

Rosjanin

- 35 lat
- na stałe mieszka we Francji
- artysta malarz, odnosi wielkie sukcesy
- kocha muzykę klasyczną
- jego hobby to podróże i książki
- jego żona jest matematykiem i nie zawsze go rozumie
- czasami chciałby rzucić wszystko, wyjechać gdziekolwiek i robić coś zupełnie innego

Francuz

- urodzony w prowincjonalnym miasteczku
- obecnie mieszka w Paryżu
- nie lubi swojej pracy – jest listonoszem; właściwie nie chciałby w ogóle pracować
- należy do związku narodowego, działa w nim bardzo aktywnie, jest również członkiem Greenpeace
- uwielbia Big Mac i M TV

Amerykanin

- abstynent
- koneser sztuki klasycznej
- mieszka w Kanadzie
- urodził się w Ameryce Łacińskiej
- lubi wspinaczkę i jazdę na rowerze



Amerykanka

- skończyła Oxford
- pracuje na uniwersytecie
- stroni od kultury masowej
- urodziła się w RPA
- lubi gotować, a nie kupować gotowe mrożonki

Ukrainka

- wychowała się w Niemczech
- mąż jest Anglikiem
- obecnie mieszka w Polsce
- jest marzycielką
- nauczycielka języka niemieckiego w szkole podstawowej
- lubi literaturę, marzy o tym, by samemu coś napisać

Ukrainiec

- mieszka w Polsce
- skończył studia ekonomiczne
- pracuje w międzynarodowej firmie
- czas wolny poświęca rodzinie
- zwolennik reform, demokrata
- lubi dobry film i spotkania z przyjaciółmi

Żydówka

- 40 lat
- skłócona z rodzicami
- studiowała w Brukseli na wydziale europejskim, pracuje w Europarlamencie
- dwukrotna rozwódka z dwojgiem dzieci
- szykuje się do kolejnego ślubu z polskim katolikiem
- chciałaby zobaczyć Egipt

Żyd

- 35 lat
- prowadzi bardzo rozrzutny tryb życia
- pracuje w dużej firmie w sekretariacie
- niedawno rozwiódł się z młodą Greczynką
- marzy o otwarciu własnego PUB-u



MATERIAŁ POMOCNICZY NR 14 DEFINICJA UPZEDZENIA

UPZEDZENIE

Postawa niepodatna na zmianę pod wpływem nowych doświadczeń, silnie nacechowana emocjonalnie i wartościująco.

KSENOFOBIA

Nieuzasadniony lęk i wrogość wobec obcych.

NIETOLERANCJA

Brak szacunku dla cudzych praktyk i przekonań. Objawia się niedopuszczaniem do zachowań czy poglądów różniących się od własnych. Leży u podstaw dyskryminacji rasowej i ksenofobii.



(źródło: definicje zawarte w Krajowym Programie Przeciwdziałania
Dyskryminacji Rasowej, Ksenofobii i Związanej z Nimi Nietolerancji, 2004)

MATERIAŁ POMOCNICZY NR 15 ANKIETA DO WARSZTATU NA TEMAT STEREOTYPÓW PŁCIOWYCH

Wpisz nazwiska znanych ci osób zajmujących się poszczególnymi dziedzinami:

POLITYKA:

NAUKA:

SZTUKA:

SPORT:

MATERIAŁ POMOCNICZY NR 16

Cechy przypisywane stereotypowo mężczyznom i kobietom przez reklamy

opiekuńczy/a, zazdrosny/a, pociągający/a, ciepły/a, kapryśny/a, próżny/a, piękny/a, silny/a, konkretny/a, zdecydowany/a, zadbany/a, głupi/a.



MATERIAŁ POMOCNICZY NR 17 FRAGMENTY HISTORII BERTY I SOETEBIERA

JEDEN

Soetebier Werner urodzony 10. 03.1909 w Hamburgu, sierota wychowanek sierocińca, odbył przeszkolenie wojskowe w stopniu szeregowego 12.05.1934 – 13.05.1937, powołany do 63-ej dywizji piechoty w stopniu szeregowego rezerwy dn. 23. 03. 1940r., 14.06.1940 odznaczony Małym Krzyżem Walecznych za męstwo na froncie francuskim i awansowany do stopnia gefreiter. Urlopowany 12.07.1941 – 11.08.1941, ponownie 16.12.1942 – 15.01.1943, nie stawił się jednak w punkcie zbornym. Uznany za zaginionego.

Centralne Archiwum Wehrmachtu, nr HA 75 239, rocznik 1940.

DWA

Pan Gubernator dr Frank

Niżej podpisany pozwala sobie przedłożyć następującą prośbę. W maju ubiegłego roku wskutek rozporządzenia rządu wysłano do Polski dużą część Cyganów, którzy byli osiedleni w Hamburgu. Między nimi znajdowała się moja narzeczona, Berta Bamberger, z domu Krauss, urodzona 10 VI 1910 w Altonie. W tym czasie znajdowałem się właśnie na froncie we Francji, tak, że nie miałem możliwości przeszkodzić w wysłaniu mojej narzeczonej. Później, kiedy przebywałem w Hamburgu na urlopie i powiedziałem o tej sprawie panu komisarzowi kryminalnemu Krause, dowiedziałem się, że musiała to być pomyłka i że gdybym tam był, nie wysłano by jej stamtąd. Pan Krause wyjaśnił mi jednak zaraz, że sprowadzenie przeze mnie z powrotem mojej narzeczonej nie byłoby możliwe. Pogodziłem się z tym.

Moja narzeczona pisała do mnie często z Polski i nawet znajdowała się w zbornym obozie, miejscowość nazywała się Belcec (dziś: Bełżec). Tam narzeczona moja popełniła największy błąd, uciekła za namową rodziny Franz. Na domiar złego rodzina Franz w miesiącach tego lata pozostawiła ją w miejscowości Krichow (dziś: Krzychów)...

TRZY

Ja sam bardzo dobrze znam moją narzeczoną, ona w swojej istocie stoi na równi z kobietą niemiecką. Ja sam pogardzam większością Cyganów, gdyż są pasożytami na ciele narodu. Ta kobieta przez zbieg okoliczności została żoną Cygana, którego nigdy nie kochała. Człowiek ten otrzymał sprawiedliwą karę. Umarł w obozie koncentracyjnym po dwuletnim karnym pobycie.

Moja narzeczoną przy swoich 31 latach nic nie zbrzydła, co jest prawdziwą rzadkością wśród Cyganów. Miałem szczęście spędzić swój urlop w czasie Bożego Narodzenia u mojej narzeczonej. Mieszkała ze swoimi dziećmi i rodziną Franz w lesie, w chacie. Dzisiaj jest sama z dziećmi. W tych dniach dostałem list od mojej narzeczonej. Pisała o tęsknocie za mną. Ale o swojej nędzy, w której na pewno się znajduje, nie napisała nic. Na tym polega charakter tej kobiety, że się nie skarży. Ja nie mam rodziców, mam tylko moją narzeczoną; jej i moje listy, które piszemy, umacniają nas.

W chwili obecnej chciałbym prosić Pana Gubernatora o przyjęcie mojej narzeczonej z jakąś pomocą. Natychmiast po zakończeniu wojny gotów jestem przyjechać do Generalnego Gubernatorstwa i zaopiekować się moją narzeczoną i dziećmi. Miejsce aktualnego pobytu mojej narzeczonej to Dęblin.

W nadziei, że otrzymam od Pana przychylną odpowiedź, kreślę się z niemieckim pozdrowieniem-

Gefreiter Werner Soetebier

CZTERY

I/ 2/330-00 dr Hö/ Ke

Dot.: Spraw ludnościowych i opieki-

Wasze zapytanie z 16.07.41.

Do

Gefreitera Wernera Soetebier

Numer Poczty Polowej 06127 B

W wyżej wymienionym piśmie sam Pan przyznaje, że uważa Cyganów za pasożyty na ciele narodu. Skoro Cyganie tak samo jak i Żydzi są obcej krwi, związki małżeńskie między członka-



mi narodu niemieckiego a Cyganami prowadzą do rozkładu ciała narodu niemieckiego, a zatem są z zasady wykluczone. Jeżeli nawet ta Cyganka, którą Pan określa jako swoją narzeczoną, nie była karana i wydaje się odmienną od Cyganów, to jednak pozostaje osobnikiem obcej krwi, a właściwości z jej krwią związane w odpowiednim czasie mogą wystąpić, a także ujawnić się u jej dzieci.

Dla pana, jako Niemca, jest rzeczą nie do usprawiedliwienia, że określa pan jako towarzyszkę życia kobietę o mniejszej wartości rasowej i obcej krwi, a poza tym jeszcze troszczy się o dzieci pochodzące z jej pierwszego małżeństwa. Radzę panu przeto niezwłocznie zerwać z Bertą Bamberger, o ile jeszcze stosunek z nią się utrzymuje.

Z polecenia Generalnego Gubernatora: Klaus Breuker

PIĘĆ

Krakau, 23.11. 1941

Do: Naczelnik Wydziału Spraw ludnościowych i opieki,
Herr Klaus Breuker

Informuję, że w sprawie nr zs/ 43 266/Ke, dotyczącej zbiegłej z miejsca czasowego pobytu Cyganki Berty Bamberger wraz z trojgiem dzieci, podjąłem określone procedurą czynności śledcze. W miejscowości Dęblin, pod wskazanym przez Pana Naczelnika adresem, odkryto rzeczywiście kryjówkę wysiedlonych z Rzeszy Cyganów. Podczas zatrzymania zginął przy próbie ucieczki Matthias Franz, lat 68 oraz Georgie Franz, lat 6. Zatrzymano Gertrudę Franz, lat 23 oraz Brunona Orzke, lat 31. Niestety, wymienionej Berty Bamberger ani jej dzieci nie znaleziono. Z zeznań uzyskanych od zatrzymanych wynika, że około dwóch tygodni temu udała się ona wraz z dziećmi do Oświęcimia, by tam szukać zatrudnienia. Poinformowałem już o tym tamtejszy komisariat żandarmerii.

Naczelnik Żandarmerii Rejonu Krakau,
Arnold Garzer
Heil Hitler!



SZEŚĆ

Panie, pamiętam jak dziś, to był coś tak początek czterdziestego drugiego, zima panie, późny wieczór, dwadzieścia stopni mrozu. Pracowałem w jednej niemieckiej firmie, co robiła dla lotniska w Ułężu. Idę właśnie na lotnisko, akurat samochód jechał i zaświecił reflektorami, i widzę troje dzieci stojących w pewnej odległości od budki wartownika pilnującego bramy wjazdowej do Fliegerhorst Uletsch. O tej porze, tutaj? – myślę. Przypuszczałem, że to żydowskie albo polskie. Troje ich było: najmłodszym był trzy-czteroletni chłopczyk, najstarsza - dziewczynka, mogąca mieć siedem-dziewięć lat. Były nędznie ubrane, bez ciepłych okryć zimowych, nie reagowały na polskie słowa. Dopiero na zadane po niemiecku pytanie powiedziały, że czekają na mamę, która pracuje w kuchni, że mieszkają w lesie i bardzo marzną, że są głodne i że wywieziono je razem z matką z Hamburga. Wkrótce rzeczywiście z lotniska na drogę wyszła młoda kobieta. Dzieci radośnie do niej podbiegły, wołając, że to mama nareszcie przyszła. Wyglądała jak dziewczyna, starsza siostra tych malców, a nie jak matka trojga dzieci. Po chwili odeszła razem z dzieciarnią. Znajomy, co pracował tam przy reperacji wodociągów, znał Cyganów zatrudnionych przy różnych pomocniczych pracach na lotnisku, to mówił mi, że mieszkają w namiotach, w pobliskim lasku, ale nie mogą rozniecać ognia, żeby ich żandarmi nie wykryli. Wkrótce zresztą lotnisko zlikwidowano, a Cyganie przenieśli się do wsi Rycice, do chaty niejakiego Bednarka.

*Stereotypy nie są potrzebne,
ale są nieuniknione.*

Józef Frych, mieszkaniec Oświęcimia, 1962 r., wywiad dla Jerzego Ficowskiego

SIEDEM

Była późna pora, już godzina policyjna, zimą czterdziestego drugiego, jak szedłem przez wieś Mierzwiączkę i nagle widzę idącego z przeciwnej strony Niemca w wojskowym mundurze - nieuzbrojony, małego wzrostu, może 1,55 m. Ma tornister, w ręce tekturowe pudła. Winkiel na rękawie mówi, że to gefrajter. Pozdrowił mnie i trochę wystraszonym głosem zapytał o drogę do Ułęża i czy to jest daleko. Mówi, że szuka żony, która tam właśnie pracuje. No to mu wyjaśniłem, że lotnisko



tamtejsze jest nieczynne i że oprócz plutonu wartowniczego nikogo już tam nie zastanie. Widzę w jego oczach łzy rozpacz. „Co ja im zrobiłem?” – mówi – „Gdzie ja ich będę szukał?”. Pytam go, kto on jest właściwie, kto jest jego rodzina. Mówi, że jego żona jest z pochodzenia Cyganką i mają troje dzieci, on jest z zawodu muzykiem. „Nie pójdzie pan do Ułęża!” – mówię mu – „Ja wiem, gdzie jest pańska rodzina, chodź pan, zaprowadzę, to jest niedaleko”. Nie wierzy mi. Ja bym też nie mógł uwierzyć. Jest przed nami kilometr drogi powrotnej w kierunku dworca. Nie wiedziałem dokładnie, gdzie ów Bednarek mieszka, ale postanowiłem pytać idąc od chałupy do chałupy. Niemca zostawiałem w cieniu, by mnie nie podejrzewano o współpracę z okupantem. Po rozpoznaniu, że dobrze trafiłem, poszedłem po gefrajtera i wprowadziłem do wnętrza. Czy jest pióro, które mogłoby opisać owo spotkanie nieszczęśliwych ludzi? Ja opuściłem izbę głęboko wzruszony”.

Józef Frych, mieszkaniec Oświęcimia, 1962 r., wywiad dla Jerzego Ficowskiego

OSIEM

Jak byłem mały, wysiedlono nas spod Hamburga do Generalnej Guberni. Panie, co nas przierzucali z obozu do obozu, a wszędzie tylko głód, wszy, brud, choroby i bicie. Tak tę młodość w obozach straciłem...Trafiłem w końcu do obozu w Kozich Górkach - gdzieś w Siedleckiem. Był to obóz mały, umierali w nim Cyganie z głodu, od tortur i chorób. Zimą z czterdziestego drugiego na czterdziesty trzeci, pamiętam, na obozowym dziedzińcu, koło pompy, z której stale ciekła i zamarzała woda, leżały pokryte skorupą lodową trupy.

Wśród licznych niemieckich Cyganów była tam też Cyganka imieniem Berta, która mówiła, że ma narzeczonego w wojsku, Niemca. Ponoć długo się ukrywała po lasach, aż trafiła do obozu. Ciężko chora na tyfus, umierająca, wierzyła, że narzeczone ją uratuje. Ale jakoś nie uratował...

Jeszcze zimno było, jak pewnego dnia Cyganie powracający z pracy przynieśli wiadomość, że przy drodze polnej koło obozu znaleziono niemieckiego żołnierza, który sam się podobno zastrzelił. Niemcy mogli za to cały obóz zlikwidować, więc



razem ze starszym bratem postanowiliśmy wtedy uciec. Udało nam się. Ze dwa miesiące nie minęły, jak Niemcy wszystkich tam wymordowali.

Rudolf S., niemiecki Cygan

MATERIAŁ POMOCNICZY NR 18 KARTA ODPOWIEDZI DOT. FRAGMENTÓW HISTORII BERTY I SOETEBIERA

Podczas trwania gry terenowej odnajdywaliście fragmenty historii Soetebier Werner i Berty Bamberger.

Usiądź sobie teraz spokojnie i na podstawie usłyszanej/prze-czytanej opowieści o Soetebierze i Bercie odpowiedz na poniż-sze pytania:

1. Kim był z pochodzenia i w jakiej armii służył Soetebier Werner?
2. Kim była z pochodzenia narzeczona Soetebiera Wenera, Berta Bamberger?
3. Dlaczego znalazła się w Bełżcu?
4. O co prosił w swoim liście Soetebier Werner Gubernatora Hansa Franka (krótko)?
5. Jak władze odniosły się do tej prośby?
6. Jakie były dalsze losy Berty ?
7. Co stało się z Soetebierem?



MATERIAŁ POMOCNICZY NR 19 FRAGMENTY HISTORII PRZEŚLADOWANIA ROMÓW W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ

JEDEN

W XIX w. w nauce europejskiej pod wpływem teorii Darwina, a także zdobywania przez Europejczyków panowania nad światem, pojawiła się idea nierówności ras ludzkich. Pseudouczeni w Niemczech, Francji czy Anglii stworzyli wtedy „naukowe” podstawy współczesnego rasizmu. W początku XX w. do swoich wywodów wykorzystali też popularyzujące się wtedy testy IQ, określające poziom inteligencji. Na ich podstawie zaczęto dzielić społeczeństwa na grupy „pełno-” i „niepełnowartościowe”. Rasistowscy naukowcy, wierząc w dziedziczne przekazywanie takich cech jak inteligencja, zaczęli postulować wyeliminowanie ze społeczeństwa grup „niepełnowartościowych”. W myśl tej teorii naród, rozumiany jako wspólnota krwi, może się „rozвивać” jedynie przez zachowanie rasowej czystości. Zarówno obecność w społeczeństwie ludzi zaliczanych do innej rasy, jak zwłaszcza mieszane związki między członkami rasy „aryjskiej”, a przedstawicielami ras niższych, uważano za „zanieczyszczające naród” i odbierające mu jego zmitologizowane najlepsze cechy.

Na podstawie tej ideologii w 1926 r. w Szwajcarii wielce szanowana fundacja Pro Juventute zdecydowała się zapewnić osiadły tryb życia dzieciom z romskiej grupy Jeniszy, by włączyć je w społeczeństwo ucywilizowane. W ten sposób powstał tam system umożliwiający odbieranie dzieci rodzicom bez ich zgody, zmianę imion i umieszczanie w przybranych rodzinach. Te zalegalizowane porwania trwały aż do 1973 i w tym czasie odebrano Romom szwajcarskim ponad 600 dzieci.

Ideologię rasistowską przyjęli niemieccy narodowi socjaliści, czyniąc z niej główny punkt swojego politycznego programu. Po dojściu do władzy w Niemczech Adolfa Hitlera w 1933 roku stała się ona oficjalną doktryną państwa niemieckiego. Jej ofiarami stać się mieli Żydzi, Słowianie, upośledzeni umysłowo bądź fizycznie, niepełnosprawni, homoseksualiści, świadkowie Jehowy. W nowym niemieckim porządku nie było też już miejsca dla Romów.



DWA

Przejawem słabości wewnętrznej i zakłamania Republiki Weimarskiej był fakt, że nie podjęto rozwiązania kwestii cygańskiej. Dla Republiki Weimarskiej problem Sinti był w najlepszym razie problemem walki z przestępczością. Jednak my dostrzegamy w kwestii cygańskiej przede wszystkim problem rasowy, wymagający rozwiązania, którego właśnie się podjęliśmy.

Georg Nawrocki, ideolog NSDAP, w Hamburger Tageblatt w 1937 r.

15 września 1935 roku, w tzw. Ustawach Norymberskich przyjętych przez Reichstag, Romów, na równi z Żydami, pozbawiono wszystkich praw obywatelskich, wykluczając ich praktycznie ze społeczeństwa. Cyganie stracili prawo wyborcze, prawo do piastowania stanowisk publicznych, zostali wykluczeni ze służby wojskowej. Unieważniono ich małżeństwa z obywatelami krwi niemieckiej, a utrzymywanie przez nich stosunków seksualnych z Niemcami uznano za przestępstwo kryminalne. Ich majątek stał się mieniem państwowym, a oni sami poddanymi Rzeszy.

Teraz dla władz niemieckich konieczne stało się ustalenie, kogo zakwalifikować jako Cygana i jak odróżnić go od reszty obywateli Rzeszy. Wynikało to z faktu, że Cyganie niemieccy – tzw. Sinti, podobnie jak niemieccy Żydzi, byli już w ogromnej większości w pełni zasymilowani ze społeczeństwem niemieckim.

TRZY

W 1937 roku utworzono w Berlinie Centrum Badań nad Higieną Rasową i Biologią Populacyjną pod kierownictwem psychologa i psychiatry Roberta Rittera. Był on badaczem problemów dziedziczności i jej wpływu na zachowania kryminalne. W swoich badaniach Ritter kierował się zwulgaryzowanym darwinizmem i rasizmem, dochodząc do twierdzenia, że większość żyjących w Niemczech Cyganów nie jest rasowo czysta, lecz są oni „mieszkańcami” z niemieckim elementem kryminalnym. Długoletnia asystentka Rittera Eva Justin, o kwalifikacjach zwykłej pielęgniarki, już od 1933 roku odwiedzała obozowiska Cyganów, rozpytując o ich rodzinę i przodków. W swojej pracy

Wprawdzie w dzisiejszym świecie podchodzi się indywidualnie do każdej osoby (a przynajmniej większość stara się tak czynić), to jednak stereotypowe myślenie, zakorzenione w naszej świadomości od lat wciąż istnieje i prowadzi nadal do zachowań rasistowskich i nietolerancji. Zatem powstała „Antydyskryminacja na co dzień”, która ma uświadomić nam istnienie tego problemu, która ma pokazać, że problem ten nie jest obcy naszej grupie wiekowej i to my musimy się z nim zmierzyć!



doktorskiej w 1933 roku Justin pisała między innymi: Ze stanowiska postrzegania czystości rasowej należy domagać się całkowitego pozbawienia mężczyzn cygańskich zdolności zapłodnienia. Jej doktorat powstały na podstawie obserwacji dzieci cygańskich umieszczonych przymusowo (po uwięzieniu ich rodziców w obozach koncentracyjnych) w katolickim domu dziecka w Mulfinger, „udowodnił”, że mimo wychowania poza społecznością cygańską dzieci te nie zmieniły swoich zachowań.

Zarzut pochodzenia Romów niemieckich po części od niemieckich przestępców był w świetle ideologii rasistowskiej konieczny dla usprawiedliwienia ich ludobójstwa. Wszystko bowiem, co wiemy o Romach wskazuje na ich zdecydowanie zamknięty związek z otoczeniem. Małżeństwa mieszane były i pozostają wśród Romów rzadkością. Paradoksalnie - dla ideologii rasistowskiej, najniżej stojąca w hierarchii rasa, o ile nie mieszała się z innymi, była nadal lepsza niż „mieszanki” ras stojących wysoko w hierarchii. Stąd właśnie konieczność, dla pozbycia się Romów, stworzenia ich fikcyjnej genealogii, czyniącej z nich potomków niemieckich przestępców. Te kryminalne geny Romowie mieli dziedziczyć i tym samym, niezależnie od swych indywidualnych zachowań, jako grupa zostali uznani za społecznych, zagrażających „normalnemu” niemieckiemu społeczeństwu.

CZTERY

W efekcie prac ekipy Rittera w styczniu 1938 roku Henrich Himmler wydał dekret „Walka z plagą cygańską”, w którym stwierdził, że Cyganie krwi mieszanej są najbardziej kryminogenni. Dalsze badania Rittera dały jeszcze dalej idące wnioski. W raporcie ze stycznia 1940 pisał on: „Udało nam się ustalić, że przeszło 90 proc. osób tak zwanej narodowości cygańskiej jest w rzeczywistości krwi mieszanej [...] Dalsze wyniki naszych badań pozwoliły na scharakteryzowanie Cyganów jako ludu o całkowicie pierwotnym pochodzeniu etnicznym, którego umysłowe zacofanie uniemożliwia prawdziwą adaptację społeczną. [...] Kwestię cygańską można rozwiązać, gromadząc przeważającą większość społecznych i do niczego niezdatnych jednostek krwi mieszanej w dużych obozach pracy, gdzie nale-



żałoby ich przetrzymywać, zmuszając do pracy i zapobiegając raz na zawsze dalszemu rozmnażaniu się tej populacji o mieszanej krwi.” Tym samym władze III Rzeszy uznały Romów za umysłowo zacofanych i jako takich niezdolnych do funkcjonowania w „aryjskim” społeczeństwie. Przy pomocy tablic genealogicznych, odcisków palców i pomiarów antropomorficznych stworzono charakterystykę „nosiciela” krwi cygańskiej i określono stopień obcych rasowo domieszek. Ostateczne zasady rasowo – biologicznej klasyfikacji Cyganów ustalili hitlerowcy w dekrete z sierpnia 1941 roku. Za Cygana uznano każdego, komu udowodniono pochodzenie cygańskie od trzech pokoleń wstecz. Dekret wprowadził też podział na „czystych Cyganów” i „Cyganów krwi mieszanej”.

PIĘĆ

W grudniu 1938 roku Himmler nakazał przeprowadzenie policyjnej rejestracji wszystkich Romów. Jako jednostki z natury skłonne do popełniania przestępstw mieli oni podlegać prewencyjnej kontroli policji. Każdy Rom lub mieszaniec musiał odtąd posiadać nowy dowód osobisty, wcześniejsze dokumenty tożsamości unieważniono.

Od 1937 roku prześladowania Romów w Niemczech stawały się coraz bardziej bezlitosne, nie wywołując przy tym najmniejszego sprzeciwu opinii publicznej w kraju czy zagranicą. Niektórych Romów osadzono już wtedy w niemieckich obozach koncentracyjnych. Po ataku na Polskę we wrześniu 1939 podjęto decyzję deportacji na podbite ziemie wszystkich żyjących w Rzeszy Romów. Operację tę rozpoczęto wiosną 1940 roku. Na roboty do Generalnego Gubernatorstwa wywieziono z Niemiec ponad 25 tys. Romów. Niektórym rodzinom romskim, których bezpłatną pracę można było wykorzystać w niemieckim przemyśle zbrojeniowym, dawano wybór między obozem a sterylizacją. Jesienią 1940 roku do Generalnej Guberni wywieziono też Romów z Czech i Austrii. Wszystkich na terenie GG gromadzono albo w żydowskich gettach, albo w obozach koncentracyjnych, gdzie umierali z głodu i chorób. Rozważano wtedy w Naczelnym Urzędzie Bezpieczeństwa Rzeszy wysłanie niemieckich Romów na Morze Śródziemne i zbombardowanie statków z nimi. Gdy w połowie 1941 zapadła decyzja



„o ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej”, szef Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy Reinhard Heydrich uznał, że powinno ono objąć także Romów.

SZEŚĆ

W początku 1942 roku rozpoczęto deportację Romów z getta na terenie GG do obozów zagłady. Romów z getta łódzkiego – było ich około 5000, pochodzących z Niemiec i Austrii – wywieziono do obozu zagłady w Chełmie nad Nerem i uśmiercono w ruchomych komorach gazowych (ciężarówkach). W sierpniu 1942 roku polskich Romów, zgromadzonych w getcie w Warszawie, wywieziono razem z Żydami do Treblinki, gdzie dokonano ich zagłady: „W obecności matek, esesmani chwyтали niemowlęta i zabijali je, uderzając ich głowami o drzewo. Biczeniami i pałkami bili kobiety, które od tego widoku były jak oszalałe. Rzuciły się na żołnierzy, szarpały ich, by wyrwać im odebrane niemowlęta. Tym scenom położył kres dopiero gęsty grad kul SS i żołnierzy, którzy otoczyli tłum. Zwłoki kobiet i dzieci uprzętnęli przyprowadzeni więźniowie, którzy znieśli je do lasu, do przygotowanych już o wiele wcześniej dołów”.

Romów mordowano także w miejscach ich pobytu. Relacje mówią o wymordowaniu 115 osób w okolicach Warszawy, ponad 100 dzieci w Łochaczu, o kopaniu dołów i rozstrzelaniu nad nimi Romów w Drzeźnie i w getcie w Kostopolu na Ukrainie. Organizowano polowania na Romów w lasach nad Horyniem, w Ołyce i Włodzimierzu, a w Rudzie koło Kowla podpalamo domy rodzin romskich i strzelano do uciekających. Ukraińska policja wymordowała siekierami wszystkich Romów z Kowla. Na ogół Romów zamieszkałych w Europie wschodniej w ogóle nie ewidencjonowano i nie zamykano w obozach, przeprowadzając od 1942 roku doraźne egzekucje w terenie. Całe tabory wypędzano strzałami zimą na kruchy lód i topiono. Na Białorusi, Litwie i Ukrainie miejscowi policjanci aktywnie uczestniczyli w mordach, podobnie jak UPA. Według wspomnień tych, którzy przeżyli, wielu Romów uniknęłoby aresztowania i śmierci gdyby nie donosy miejscowej ludności. W ogóle najwięcej Romów zamordowano nie w Oświęcimiu i innych obozach, ale podczas doraźnych egzekucji dokonywanych po wcześniejszych denuncjacjach.

Dzięki warsztatom zrozumiałem, czym naprawdę jest dyskryminacja i co ją powoduje. Poznałem nowych ludzi. Rewelacja!!!



SIEDEM

16 grudnia 1942 roku H. Himmler podpisał dekret o osadzeniu niemieckich Romów w Auschwitz – Birkenau. W styczniu przybył do tego obozu pierwszy transport Romów niemieckich. Ta wywózka nie objęła oficjalnie tych, którzy mieli aryjskich małżonków oraz służących w niemieckim wojsku, jednak zmuszono ich do poddania się „dobrowolnej” sterylizacji. W marcu utworzono dla Romów z Niemiec specjalny obóz rodzinny – Zigeunerlager. Nie dokonywano w nim oddzielenia od siebie płci, nie odbierano też większości dzieci. Wynikało to z obawy hitlerowców przed postawą Romów. Romowie nie poddawali się jak większość Żydów eksterminacji w sposób bierny. Przy egzekucjach bądź rozdzielaniu stawiali opór, zmuszając oprawców do używania siły. Dla ułatwienia władzom obozowym postępowania z Romami, odstąpiono więc od sztywnych zasad oddzielenia płci, choć jednocześnie, niemal bezskutecznie, próbowano namawiać Romów do dobrowolnej sterylizacji. Długo łudzono ich też perspektywą zwolnienia z obozu. Do tego romskiego obozu trafiło około 12 tys. osób głównie z Niemiec i Polski, ale także z Francji, Norwegii, Litwy, okupowanych terenów ZSRR, Węgier i Bałkanów. Wielu zmarło z głodu i chorób. Nie wiemy ilu Romów zginęło tu poza ewidencją hitlerowską, księgi obozowe zarejestrowały 20982 osób, które zginęły tu na pewno.

OSIEM

„Jednego dnia przyniósł Mengele czekoladę i specjalne ubrania. Następnego dnia przyszedł esesman i zabrał dwoje dzieci. Byli to moi ulubieńcy, bliźniaki Guido i Nino, lat około 4. Jeden z nich był garbaty. Dwa lub trzy dni później esesman przyniósł je z powrotem w strasznym stanie. Byli zszyci jak syjamskie bliźnięta. Garbaty był przszyty do drugiego dziecka plecami i nadgarstkami. Mengele połączył ich żyły. Ich rany ropiały. Czuć było straszny smród gangreny. Rany były brudne, dzieci krzyczały całą noc. W jakiś sposób udało się matce zdobyć morfinę i w ten sposób położyć kres ich cierpieniu”.

Więźniarka Oświęcimia, pielęgniarka w obozie cygańskim
Vera Alexander



16 maja 1944 roku Niemcy podjęli pierwszą próbę likwidacji obozu romskiego w Oświęcimiu. Do zagazowania Romów jednak nie doszło, ponieważ uzbrojeni w pałki i narzędzia zabarykadowali się oni w barakach. Wobec tego SS dokonało selekcji wszystkich zdolnych do pracy, których skierowano do innych obozów. Pozostałych w Oświęcimiu starców, kobiety i dzieci nocą z drugiego na trzeciego sierpnia 1944 zapędzono do komór gazowych.

MATERIAŁ POMOCNICZY NR 20 KARTA ODPOWIEDZI DOT. FRAGMENTÓW HISTORII PRZEŚLADOWANIA ROMÓW W CZASIE II WOJNY ŚWIA- TOWEJ

Podczas trwania podchodów będziecie odnajdywać fragmenty historii prześladowania Romów w czasie II wojny światowej. Na podstawie usłyszanych / przeczytanych podczas podchodów tekstów odpowiedz na poniższe pytania. Odpowiedzi te będą potrzebne do wykonania ostatniego zadania (na mecie).

1. Na czym polegało „naukowe” uzasadnienie dwudziestowiecznego rasizmu?
2. Scharakteryzuj formy represji zastosowane wobec Romów przez władze hitlerowskich Niemiec?
3. Przedstaw metody i rozmiary zagłady Romów w hitlerowskiej Europie.





1. Czym według Ciebie jest stereotyp?

2. Z jakimi stereotypami spotkałeś(aś) się?

3. Jakie stereotypy funkcjonują w Twoim otoczeniu? (szkoła, znajomi, rodzina)

4. Czy Twoim zdaniem stereotyp jest zjawiskiem:

a) pozytywnym

b) negatywnym

c) może być zjawiskiem zarówno pozytywnym jak i negatywnym

d) nie mam zdania

5. Czy myślisz, że stereotyp można zmienić?

a) tak

b) nie

Jeżeli odpowiedź a) przejdź do pytania 6. Jeżeli odpowiedź b) przejdź do pytania 8.

6. W jakiej sytuacji można zmienić stereotyp? (można zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź).

a) w bezpośrednim kontakcie, z członkiem grupy, której dotyczy stereotyp

b) poprzez zdobywanie wiedzy na temat grupy, której dotyczy stereotyp

c) inne

7. Czy zdarzyło się Tobie zmienić stereotyp?



8. Czy czułeś(aś) się kiedyś dyskryminowany(a)? W jakiej sytuacji?

9. Czy byłeś(aś) kiedyś świadkiem dyskryminacji?

a) tak

b) nie

opisz tą sytuację

10. Jak reagujesz na dyskryminację?

a) jest mi to obojętne

b) udaję, że nie widzę

c) staram się zareagować (np. staję w obronie osoby dyskryminowanej)

d) zawsze reaguję i pomagam osobie dyskryminowanej

11. Czy zdarzyło Ci się dyskryminować kiedyś kogoś?

a) tak

b) nie

12. Co może być przyczyną dyskryminacji? (można wybrać więcej niż jedną odpowiedź)

a) niewiedza

b) uprzedzenie

c) negatywny stereotyp

d) osobiste urazy

e) presja grupy

f) inne

13. Czym według Ciebie jest antydyskryminacja?

a) przeciwdziałaniem dyskryminacji

b) namawianiem do dyskryminacji

c) reakcją na dyskryminację

14. Jak Twoim zdaniem można zapobiegać dyskryminacji? (można wybrać więcej niż jedną odpowiedź)

a) zdobywając wiedzę na temat świata i ludzi



- b) dowiadywać się o przyczyny dyskryminacji
 - c) zdobywać wiedzę o ludziach i grupach dyskryminowanych
 - d) nie pozostawać obojętnym na zjawisko dyskryminacji
 - e) inne
-

WYNIKI ANKIETY SOCJOLOGICZNEJ

Badania socjologiczne przeprowadzone w ramach projektu „Antydyskryminacja na co dzień” zrealizowane zostały uczniów z Zespołu Szkół Zawodowych 1 mieszczących się przy ul. św. Floriana. Tematem przewodnim badań jest problem antydyskryminacji, dyskryminacji i stereotypów. Jako narzędzie badań została wybrana ankieta jako technika, dzięki której można było zebrać wystarczające dla naszych potrzeb informacje. Uczniowie przeprowadzali wywiady w swojej szkole, aby zapoznać się z trudnościami i zaletami wywiadu kwestionariuszowego, który łączy się zawsze z obserwacją i wymaga zaangażowania badacza. Następnie odwiedzili szkoły, w których przeprowadzana była ankieta audytoryjna.

Stereotypy są złe, bo tak.

Celem przeprowadzenia ankiety było zorientowanie się w stopniu wiedzy z zakresu tematyki stereotypów, dyskryminacji i antydyskryminacji wśród uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz opinia uczniów na temat problemu dyskryminacji w ich najbliższym otoczeniu. Ankieta zrealizowana została w czterech poznańskich szkołach: W Gimnazjum nr 42 im. Henryka Sienkiewicza przy ul. Św. Jerzego 6/10, w I Liceum Ogólnokształcącym im. Karola Marcinkowskiego mieszczącym się przy ul. Bukowskiej 16, w XIX LO przy ul. 28 Czerwca 1956 352/360 oraz w Zespole Szkół Zawodowych mieszczących się przy ul. Św. Floriana 3. W sumie w ankiecie wzięło udział 100 osób 96 uczniów, 2 nauczycieli oraz 2 osoby spoza szkół. W badaniu wzięło udział 56 kobiet i 54 mężczyzn, 15 osób uczęszczało do ZSZ nr 1, 33 osoby do XIX LO, 29 osób do I LO, a 31 osób do Gimnazjum nr 42, dwie osoby nie były uczniami. 73% osób to mieszkańcy Poznania zaś 27 osób dojeżdża do szkół w Poznaniu z okolicznych miejscowości. Poniżej znajdują się wyniki badań.



Oprócz powyższej ankiety, do badań była dołączona skala Bogardusa (**patrz: materiał pomocniczy nr 5**). Skala Bogardusa – będąca skalą przeznaczoną do mierzenia dystansu społecznego została zanalizowana w sposób, który miał pokazać jakie narodowości uczestnicy ankiety darzą największą sympatią, z drugiej te co do których zachowują największy dystans.

Największą sympatię a co za tym idzie zaufanie mają ankietowani do Amerykanów (63%), w dalszej kolejności do Niemców (40%), Rosjan (16%) i Cyganów (13%). Liczby procentowe wskazują jak często dane narodowości pojawiały się na pierwszym miejscu, jeśli chodzi o zaufanie. Miernikiem pierwszeństwa jest tu pytanie dotyczące tego, czy ankietowani dopuściliby Amerykanów, Niemców, Rosjan i Cyganów do bliskiego pokrewieństwa poprzez małżeństwo w rodzinie, do grupy znajomych, jako sąsiada na tej samej ulicy oraz do pracy w zawodzie.

Stereotypy nie są potrzebne, ale i tak zawsze będą, bo do innych jesteśmy zazwyczaj uprzedzeni z tego, czy innego powodu.

Największy dystans posiadają ankietowani do Cyganów (59%), Rosjan (21%), Niemców (19%) i Amerykanów (9%). Liczby procentowe oznaczają niechęć do dopuszczenia przedstawicieli danej narodowości do odwiedzania naszego kraju, do posiadania przez nich obywatelstwa, niekiedy nawet ankietowani uważają, że należałoby osoby te usunąć z naszego kraju.

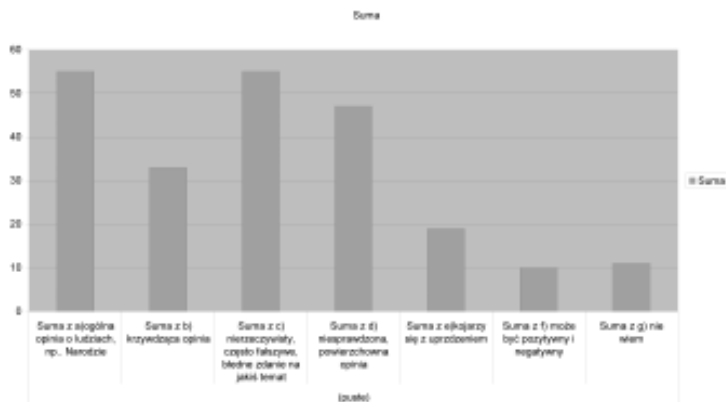
Jedno z naszych pytań dotyczyło tego czy ankietowani byli kiedykolwiek w sytuacji osoby dyskryminującej. Ja się okazało 39% badanych znalazło się w takiej sytuacji. 69% deklaruje, że nigdy nikogo nie dyskryminowali. Co ciekawe istnieje pewien statystyczny związek pomiędzy płcią osób dyskryminujących a tendencją do dyskryminowania. Mianowicie zdecydowanie częściej dyskryminują mężczyźni (23 na 39 dyskryminujących osób).

(opracowała: Wiktoria Hoffmann)

Na kolejnych stronach przedstawiamy nasze wyniki badań socjologicznych.

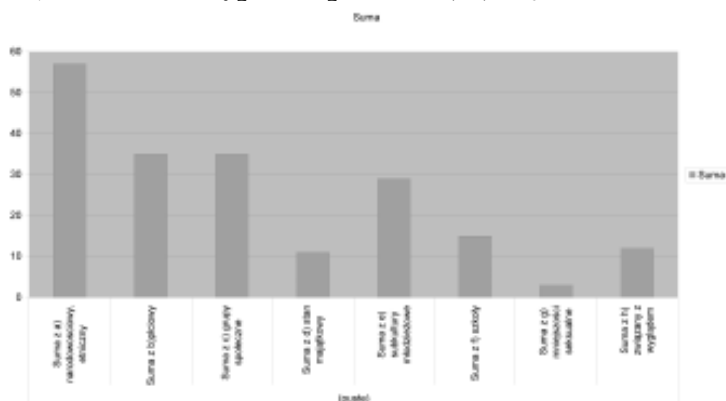


1. Czym według Ciebie jest stereotyp?



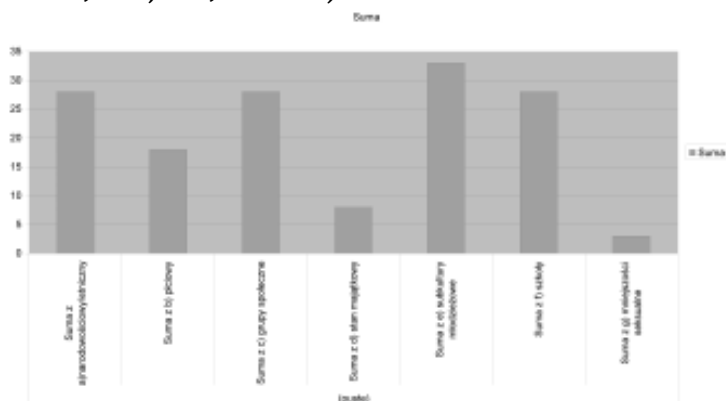
1. Czym według Ciebie jest stereotyp? Dane

2. Z jakimi stereotypami spotkałeś(aś) się?



2. Z jakimi stereotypami spotkałeś(aś) się? Dane

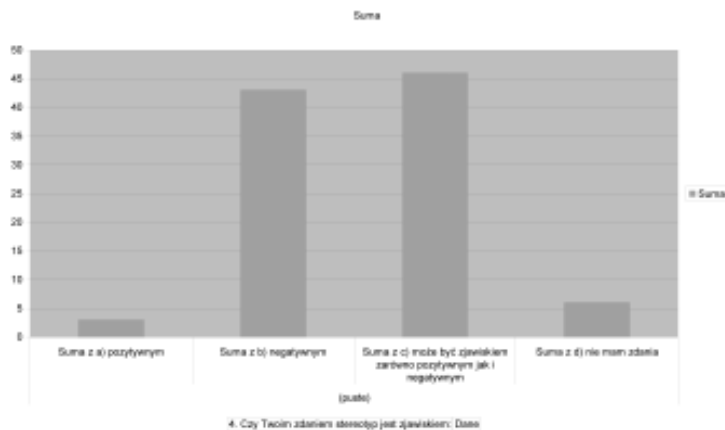
3. Jakie stereotypy funkcjonują w Twoim otoczeniu? (szkoła, znajomi, rodzina)



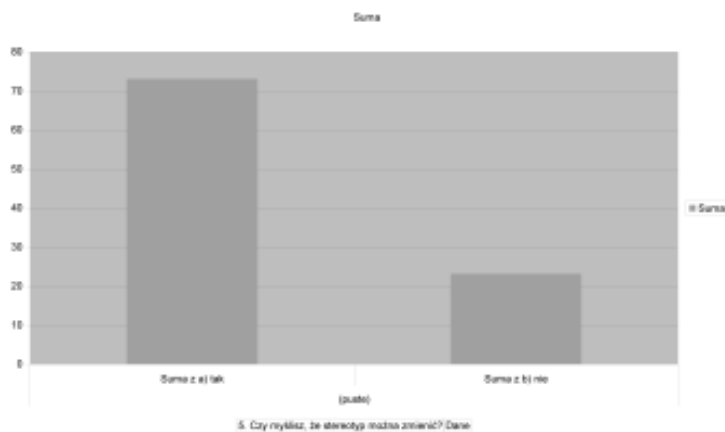
3. Jakie stereotypy funkcjonują w Twoim otoczeniu? (szkoła, znajomi, rodzina) Dane



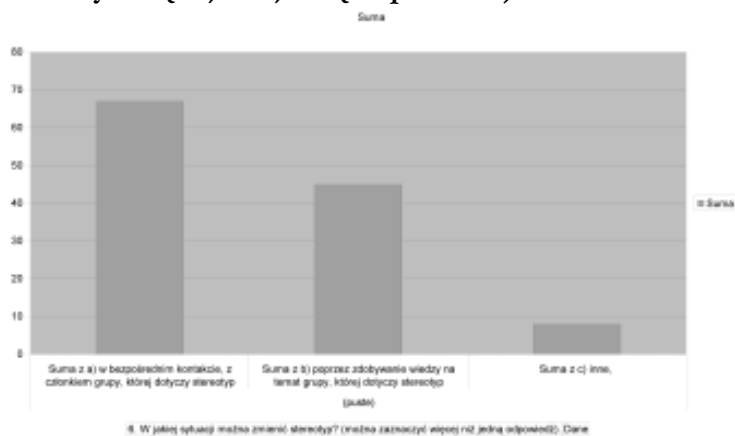
4. Czy Twoim zdaniem stereotyp jest zjawiskiem:



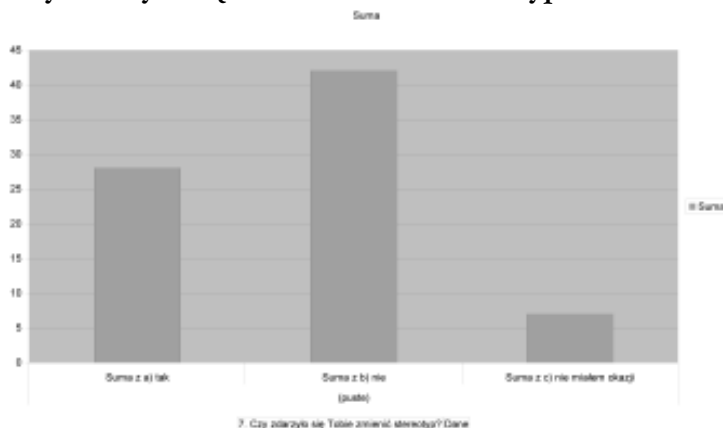
5. Czy myślisz, że stereotyp można zmienić?



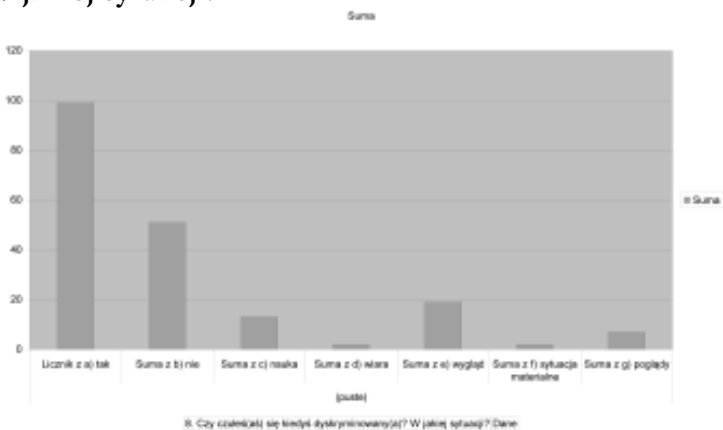
6. W jakiej sytuacji można zmienić stereotyp? (można zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź).



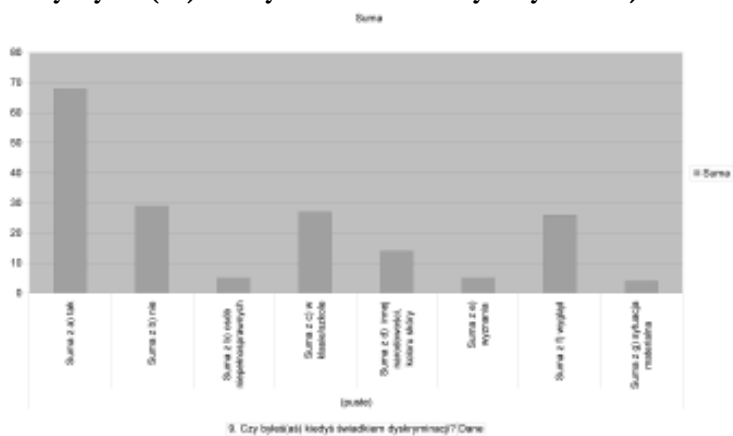
7. Czy zdarzyło się Tobie zmienić stereotyp?



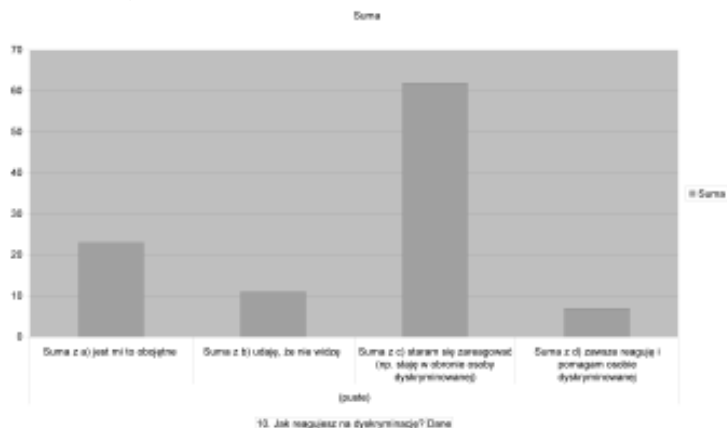
8. Czy czułeś(aś) się kiedyś dyskryminowany(a)? W jakiej sytuacji?



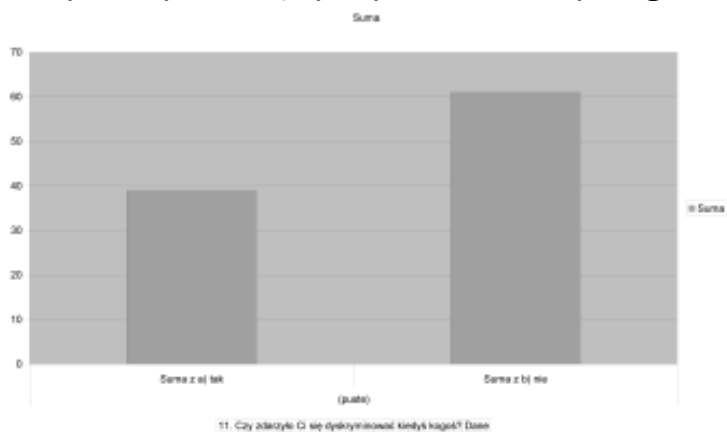
9. Czy byłeś(aś) kiedyś świadkiem dyskryminacji?



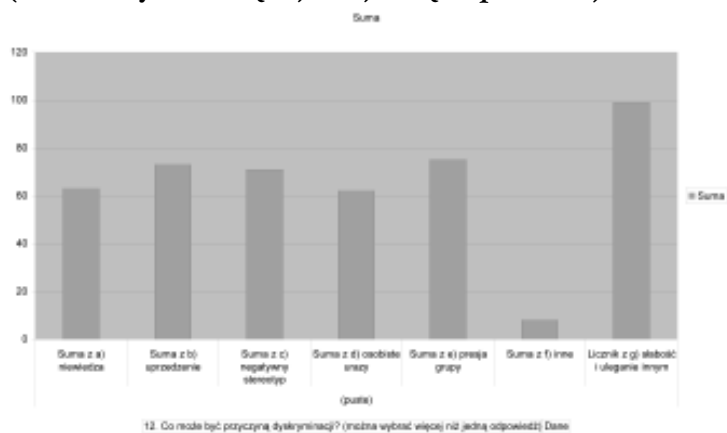
10. Jak reagujesz na dyskryminację?



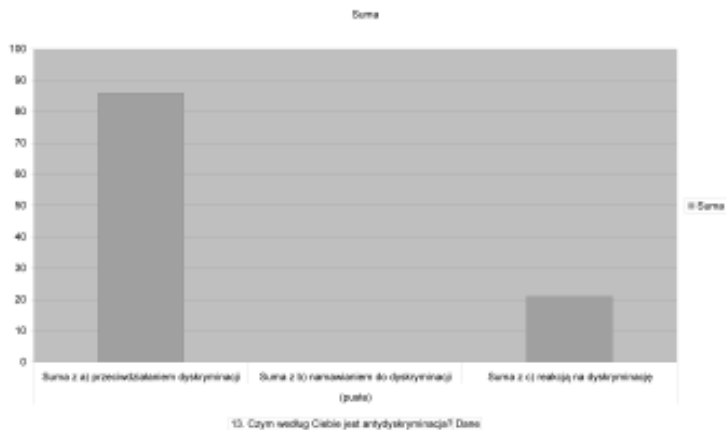
11. Czy zdarzyło Ci się dyskryminować kiedyś kogoś?



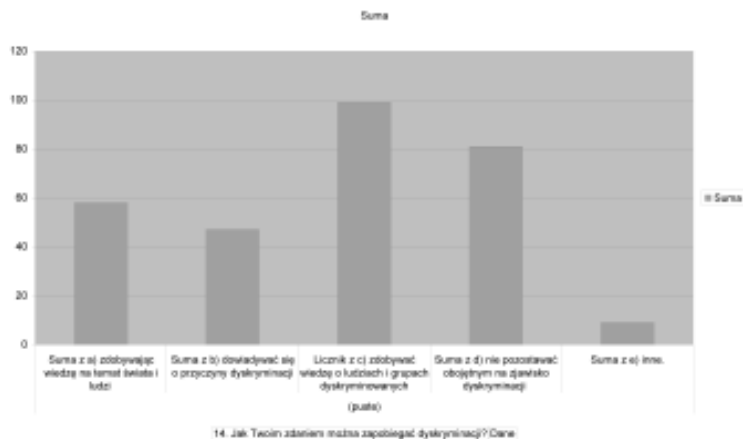
12. Co może być przyczyną dyskryminacji? (można wybrać więcej niż jedną odpowiedź).



13. Czym według Ciebie jest antydyskryminacja?



14. Jak Twoim zdaniem można zapobiegać dyskryminacji? (można wybrać więcej niż jedną odpowiedź).



ANTYDYSKRYMINACJA



NA CO DZIEŃ

STOWARZYSZENIE „JEDEN ŚWIAT”

I PROGRAM EDUKACYJNY
„RÓŻNI - RÓWNI”

Stowarzyszenie „Jeden Świat” Program Edukacyjny „Różni-Równi”



STOWARZYSZENIE „JEDEN ŚWIAT”

Stowarzyszenie „Jeden Świat” to wolontariacka organizacja pozarządowa założona w 1992 roku. Od 1994 r. należy do Service Civil International, dzieląc jego cele i formy działania.



Logo SCI

Service Civil International (SCI) jest międzynarodową organizacją, założoną w 1920 r. po tragedii I wojny światowej. Właśnie wtedy grupa działaczy z różnych krajów, zaniepokojonych agresją i zniszczeniem niesionym przez wojnę, wspólnie zaczęła pracować przy odbudowie domów w Verdun we Francji, nie zwracając uwagi na to, że jeszcze niedawno armie ich krajów stały po przeciwnych stronach barykady. W ten sposób udowodnili, że ludzie niezależnie od narodowości, religii czy pochodzenia mogą żyć i pracować w pokojowy sposób.

PROGRAM EDUKACYJNY „RÓŻNI – RÓWNI”

To program prowadzony od 1996 roku przez wolontariuszy Stowarzyszenia. Ideą programu jest zwiększenie świadomości społeczeństwa polskiego, a w szczególności młodych ludzi w tematyce dotyczącej praw człowieka, uchodźców oraz mniejszości narodowych i etnicznych.

Na potrzeby Programu opracowano scenariusze lekcji i materiały edukacyjne przeznaczone dla uczniów i nauczycieli. Dzięki wsparciu wolontariuszy projekt ten znacznie się rozwinął, z czasem obejmując także tematykę praw człowieka i mniejszości i trafiając do wielu - nie tylko poznańskich - szkół. W zakres Programu (który w 2000 r. przyjął nazwę „Różni – Równi”) wchodzi:

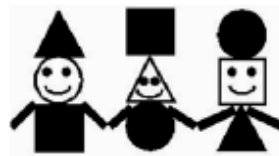
- Lekcje w szkołach średnich, prowadzone metodami aktywnymi, ułatwiają pełne uczestnictwo uczniów w zajęciach i sprawiają, że lekcje są po prostu ciekawe.



- Szkolenia dla nauczycieli i wolontariuszy pt. „Jak prowadzić z młodzieżą zajęcia na temat uchodźców?”, „Jak uczyć o prawach człowieka?” oraz warsztaty edukacyjne nt. mniejszości narodowych.

- Międzynarodowe obozy wolontariackie, w czasie których wolontariusze bezpośrednio pomagają, pracując dla/z przedstawicielami uchodźców i mniejszości w Polsce.

- Druk różnorodnych publikacji i materiałów edukacyjnych, przeznaczonych dla młodzieży, wolontariuszy i nauczycieli. Są to: ulotki, broszury informacyjne, raporty, plakaty, oraz kasetę wideo, dostępne w biurze Stowarzyszenia lub bezpłatnie wysyłane pocztą.



Logo Programu

Program „Różni - Równi” otrzymał poparcie Przedstawicielstwa Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (UNHCR) w Warszawie, Centralnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli oraz Wydziału Oświaty Miasta Poznania.

Więcej informacji o działaniach Stowarzyszenia „Jeden Świat” znajdziesz na stronie www.jedenswiat.org.pl



Wersja elektroniczna:

Medialuk

studio@medialuk.info

www.medialuk.info

tel.: 693 423 683

Antydyskryminacja to ciągle uczenie się tolerancji. To odkrywanie w sobie naszych słabości pod postacią stereotypów, odnajdywanie w najbliższym otoczeniu różnorodności kulturowej.

Publikacja, którą trzymasz w ręku jest zapisem projektu „Antydyskryminacja na co dzień” realizowanego przez Stowarzyszenie „Jeden Świat” w 2005 roku. Znajdziesz w niej nie tylko opis projektu, ale też wskazówki do realizacji podobnych projektów. Ważną częścią publikacji są zawarte w niej, wypracowane i sprawdzone przez uczestników projektu praktyczne materiały edukacyjne – scenariusze warsztatów dotyczące stereotypów i dyskryminacji, ankieta oraz zdjęcia. Mamy nadzieję, że znajdziesz tu również inspirację do realizacji swoich własnych działań promujących postawy tolerancji i zrozumienia wobec różnorodności kulturowej.

Realizacja projektu „Antydyskryminacja na co dzień” była możliwa dzięki wsparciu Unii Europejskiej – Programu PHARE „Wzmocnienie polityki antydyskryminacyjnej” oraz Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu.

